

Gen. armii
P.I. Batow
pozdrawia
szczecinian



W czasie pobytu w Związku Radzieckim redaktor naczelny „Kuriera Szczecińskiego”, Zdzisław CZAPLIŃSKI został przyjęty przez honorowego obywatela miasta Szczecina, byłego dowódcę 65 Armii II Białoruskiego Frontu, której oddziały wyzwoliły Szczecin, generała armii, PAWŁA IWANOWICZA BATOWA. Szczegółową relację z tej wizyty opublikujemy na łamach „Kuriera”. Dzisiaj reproduujemy poniżej odręcznie napisane przez P. I. Batowa pozdrowienia dla mieszkańców Szczecina i województwa szczecińskiego.

Kurier Szczeciński

Nr 29 (6988)

Rok założenia 1945

Cena 50 gr

W 22 rocznicę wyzwolenia powiatu

Myślibórz zainaugurował uroczystości 50-lecia Rewolucji Październikowej

Ziemia Myśliborska była pierwszym powiatem szczecińskim wyzwolonym 2 lutego 1945 roku przez oddziały I Frontu Białoruskiego Armii Radzieckiej. 22 rocznicę powrotu do Macierzy tego staropolskiego regionu i liczącego 700 lat Myśliborza, społeczeństwo powiatu obchodziło łącznie z 25-leciem powstania PPR i zainaugurowaniem na Ziemi Szczecińskiej obchodów 50 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

W OKOLICZNOŚCIOWEJ, uroczystej akademii zorganizowanej wczoraj w sali kina „Słońce” wzięli udział: I sekretarz KW PZPR — pos. A. WALASZEK, przewodniczący Prezydium WRN — M. ŁEMPIK, sekretarz KW PZPR — H. HUBER, oraz gospodarze powiatu i miasta z I sekretarzem KP PZPR — J. PRZYBYCINSKIM i przewodniczącym Prezydium PRN — ST. SKARBIN SKIM.

Obecni byli także konsul Czechosłowacji w Szczecinie — J. KOSINER i wicekonsul Związku Radzieckiego — W. FIODOROW.

Przypominając zacięcie Ziemi Myśliborskiej za czasów nie mieckich, pos. A. Walaszek w swym wystąpieniu podkreślił osiągnięcia ludności powiatu myśliborskiego w rozwoju potencjału gospodarczego i rozwoju kulturalnym. „Należy się Wam, drodzy towarzysze i obywatele” — powiedział m.in. I sekretarz KW PZPR — za ten ofiarny trud, włożony w rozwój powiatu słowa najwyższego uznania. Mówca złożył hołd żołnierzom radzieckim i polskim, stwierdzając, że krew przez nich przelana w walce o wyzwolenie Pomorza Zachodniego nie poszła na marne. Ich czyn waleczny służył dalszemu zwycięstwu idei Wielkiego Października.

(Dokończenie na str. 2)

Ostatni wyrok śmierci w Australii

LONDYN PAP. W nocy z czwartku na piątek w więzieniu Pentridge w Australii wykonano wyrok śmierci przez powieszenie na 41-letnim Ronaldzie Josephie Rynie, zabójcy strażnika Hodsona.

Było to pierwsze wykonanie wyroku śmierci w australijskim stanie Victoria od 16 lat, i prawdopodobnie Ryan będzie ostatnim więźniem skazanym na śmierć w Australii, ponieważ tamtejsza opinia publiczna jest przeciwna stosowaniu tej kary, już zniesionej w większości stanów australijskich.

Wyrok na Rynie kończy jedną z najbardziej kontrowersyjnych spraw w sadownictwie australijskim. Ryan, który odsiadywał karę za wiano, skazano na karę śmierci za zabicie jednego ze strażników w trakcie próby ucieczki z więzienia. Na zewnątrz więzienia w chwili wykonania wyroku zebrał się tłum demonstrujących przeciwko powieszeniu Ryana.

PIĄTEK, 3
SOBOTA, 4
LUTEGO
1967 R.

Wyd. A B



Salisbury:

Wojna w Wietnamie zbliża się do punktu zwrotnego

WASZYNGTON PAP. W Komisji Spraw Zagranicznych Senatu USA, która prowadzi obecnie przesłuchania na temat polityki Stanów Zjednoczonych, wystąpił w czwartek redaktor dziennika „New York Times”, Harrison SALISBURY.

Podkreślając swe tezy, sformułowane poprzednio w serii artykułów po powrocie z Hanoi, Salisbury oświadczył, że wojna w Wietnamie zbliża się do zwrotnego punktu. W najbliższym czasie — powiedział Salisbury — może dojść do niepożądanego rozładowania konfliktu, albo do jego gwałtownej i niebezpiecznej eskalacji.

Zdaniem Salisbury’ego, Stany Zjednoczone postąpiłyby najwłaściwiej, gdyby podjęły „spokojne i absolutnie poufne sondaż” wobec Hanoi w celu przekonania się o możliwościach uregulowania konfliktu.

Kawa stała się jednym z najpopularniejszych napojów. Rocznie kupujemy w różnych krajach około 13 tysięcy ton kawy. Zakupione gatunki są badane i oceniane przez laboratorium kawowe „Polcarg” w Gdyni.

Na zdjęciu: degustacja w gdynskim laboratorium „Polcarg”. CAF — Kosycarz



Sensacyjny zapis na taśmie magnetofonowej

Na 2 tygodnie przed zbrodnią w Dallas policja знаła plany zamordowania prezydenta

NOWY JORK PAP. Dziennik „MIAMI NEWS” zamieścił w czwartek artykuł Billa Barry’ego informujący o taśmie magnetofonowej, na której nagrano rozmowę między pewnym niezidentyfikowanym mężczyzną a funkcjonariuszem policji. Rozmowa przeprowadzona 9 listopada 1963 a więc na 2 tygodnie przed zabójstwem w Dallas, opisuje przebieg ewentualnego zamachu na prezydenta Kennedy’ego.

NIEIDENTYFIKOWANY

mężczyzna charakteryzuje sposób dokonania morderstwa bardzo podobnie do tego, co zdarzyło się 2 tygodnie później w Dallas — pisze „Miami News”. Tajemniczy osobnik mówił o użyciu dalekoosięganego karabinu, który ma być remontowany oraz ukryty w budynku mieszczącym biura.

Nieznanym mężczyzną miał oświadczyć, że po dokonaniu zabójstwa policja tak dalece będzie chciała zatrzymać podejrzanych, iż uczyni wszystko co w jej mocy, aby po kilku godzinach zatrzymać byle kogo dla uspokojenia opinii publicznej.

Taśma z tym nagraniem została umieszczona w archiwum policji w Miami. Dopiero po za-

bitwami w Dallas zwrócono na nią uwagę.

Robert Kennedy w Bonn i Rzymie

RZYM PAP. Amerykański senator Robert KENNEDY przybył w czwartek wieczorem do stolicy Włoch. Podczas dwudniowej wizyty w Rzymie, Robert Kennedy omówi problem wietnamski oraz sprawy europejskie z czołowymi politykami włoskimi.

W czwartek Robert Kennedy przebywał w Bonn, gdzie został przyjęty przez kanclerza Kiesingera. Wymiana poglądów obu polityków dotyczyła szerokiego zakresu problemów. W szczególności spraw NATO, polityki europejskiej i stosunków z Europą wschodnią, kwestii wietnamskiej oraz sprawy układu o nierozpowszechnianiu broni nuklearnej.

Komunikat S. G. L. „GRYF”

Z dniem 1 lutego br. wprowadza się ciągnięcie końcówek banderoli tylko raz w m-cu w każdą pierwszą niedzielę m-ca.

A oto nagrody rzeczowe przeznaczone na niedzielę dnia 5 lutego br.: telewizor „Zefir” — pralka elektryczna — futro „Miś”, odkurzacz elektryczny — maszyna do golenia „Remington” — komplet platerowy — radioaparat tranzystorowy „Sylwia”. Posiadacze kuponów z wylosowaną końcówką banderoli są zobowiązani do zgłoszenia tych kuponów do biura SGL „Gryf” w ciągu trzech dni po losowaniu.

Rozlosowanie nagród nastąpi w następną niedzielę tj. dnia 12 lutego br.

413-K

*Tipunura uak cerger -
Hau tipuker a qobpne us
meuotus 1967 wqj
Sensacyjny zapis na taśmie magnetofonowej
ge, cwoyby u kopayero
zgogobkz Ha Sra zo
u spaykerarung koebe-
kas Hapoguan Pech w-
uka
u banof
24.1.67
u koebeba*

Gen. armii P. I. Batow pisze: „Do pracujących Szczecina i województwa szczecińskiego! Przesyłam serdeczne pozdrowienia w nowym 1967 roku. Życzę jak największych sukcesów w pracy, szczęścia i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym, dalszego rozkwitu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.
P. Batow. Moskwa, 24.I.1967 r.”

Maszyna pomoże w podjęciu decyzji

Elektromózgi w fabrykach

WARSZAWA PAP. Zakłady farmaceutyczne w Tarchominie, fabryki elektroniczne im. M. Kasprzaka i Róży Luksemburg, fabryka traktorów „Ursus” i zakłady im. J. Krasińskiego we Włochach — to pierwsze fabryki w Polsce, w których już w br. zastępuje się dla potrzeb zarządzania elektroniczne maszyny cyfrowe najnowszej konstrukcji. Będzie to stanowić ogromny krok naprzód w porównaniu z wykorzystywaniem maszyn analitycznych uważanych do niedawna za „ostatnie słowo” nowoczesnej techniki zarządzania i kierowania gospodarką zakładu.

NA NARADZIE, która odbyła się niedawno w Komitecie Nauki i Techniki, dokonano oceny stanu prac przygotowawczych do wprowadzenia i praktycznego wykorzystania w fabrykach elektronicznej techniki obliczeniowej. Przygotowania najbardziej zaawansowane są w zakładach im. J. Krasińskiego. Specjaliści z tej fabryki wspólnie z ekspertami Centralnego Ośrodka Doskonalenia Kadr Kierowniczych opracowali system informacji, który zostanie przekazany maszyną w zrozumiałym dla niej „języku”. Będzie to podstawa usprawnienia ewidencji materiałowej i gospodarki materiałami, automatyzacji planowania wewnątrzzakładowego i w konsekwencji podejmowania najbardziej trafnych decyzji niezbędnych dla szybkiego realizowania zadań produkcyjnych fabryki.

Specjaliści w dziedzinie obsługi maszyn elektronicznych zostaną przeszkoleni w kraju i za granicą.

Z inicjatywy Komitetu Nauki i Techniki przygotowuje się obecnie 4-tomowe opracowanie pt. „Matematyka w przedsiębiorstwie”. Publikacja zawierać będzie informacje o metodach stosowania metod matematycznych w gospodarce.

W centrum i na zachodzie kraju — deszcze, na wschodzie — zamiecie śnieżne

54 autobusy utknęły w zaspach

WARSZAWA PAP. Podczas gdy w stolicy i woj. warszawskim oraz w większej części kraju wystąpiła odwilż i padały silne deszcze, w rzekoskim, białostockim, lubelskim, olsztyńskim i krakowskim padał gęsty śnieg, a nawet szalały zamiecie śnieżne.

RZESZOWSCY drogowcy ocenili ostatnią dobę jako najcięższą w ciągu tej zimy. Sympy schył śnieg i porwiste wiatry spowodowały, że nie tylko pogorszyła się sytuacja na drogach w rejonie Bieszczadów, ale nawet zaczęły się tworzyć potężne, kilkumetrowe zasy na głównym szlaku komunikacyjnym Rzeszowszczyzny, prowadzącym przez Przemysł do Krakowa. Na dwóch odcinkach tej ważnej drogi — między Kraczkową a Łańcutem oraz Świdlę a Trzcianną w zaspach ugrzęzły całe grupy po 20–30 samochodów. Po kilkugodzinnej pracy komunikacja została wpraw-

Polska delegacja gospodarcza w Kairze

Wzajemne zainteresowanie rozwojem stosunków handlowych

KAIR PAP. Wicepremier Piotr JAROSZEWICZ, który przybył wieczór do Kairu na czele polskiej delegacji gospodarczej, w wypowiedzi dla prasy podkreślił znaczenie rozwoju stosunków gospodarczych między Polską i ZRA oraz wyraził nadzieję, że rozmowy gospodarcze, które delegacja polska przeprowadzi w Kairze, będą owocne.

Zabytkowy zamek o 365 oknach — dla turystów

KIELCE PAP. Opracowany został plan zabezpieczenia fragmentów zamku w Ujeździe, który należy do największych tego typu obiektów w kraju. Po zakończeniu robót zamek udośćpiony zostanie turystom. Zamek w Ujeździe został zbudowany w latach 1631–1644 przez Krzyżaków. W tym czasie w stylu włoskiego renesansu. W swym architektonicznym założeniu zamek symbolizował rok, a więc w narożnikach wybudowano cztery wieże, które oznaczały pory roku, dużych sal było w zamku 12 — tyle ile miesięcy w roku, pokoiów — 52 — tyle ile tygodni w roku, a w całym obiekcie liczba okien wynosiła 365. Zamek został zniszczony w czasie wojen szwedzkich.

Główne mury oraz sklepienia zachowały się do dnia dzisiejszego.

Liczy się dobry poszątek

RYBOŁÓWSTWO

Mimo trudnych warunków nawigacyjnych i połowowych dających się jak zwykle naszym rybakom w styczniu we znaki, przedsiębiorstwa państwowe odловиły 25 tys. ton ryb. Jest to nieco więcej aniżeli przewidziany plan. Najlepsze wyniki osiągnęli nasi rybacy w wybrzeżu Afryki Zachodniej i na północnym Atlantyku. Najwięcej odловиły jednostki PPDUR „Odra” ze Swinoujścia.

PORT SZCZECIŃSKI

O 80 tys. ton wyprowadziła szczenińska dołżeczka założenia planu na sty cznia. Zamiast 87 tys. ton przedlażono — mimo nie zawsze sprzyjającej aury — 328 tys. ton towarów. Bardzo wysoko kaczali się przedlażunki drobni — powyżej 200 tys. ton. Węgi przedlażowano 443 tys. ton. (wit)

Przed Wojewódzką Konferencją PZPR

Spotkanie konsultacyjne ze środowiskiem oświaty

WCZORAJ delegaci na Wojewódzką Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą PZPR i aktywni partyjni szczecińskiego środowiska oświaty wzięli udział w spotkaniu konsultacyjnym z przedstawicielami kierownictwa wojewódzkiej i miejskiej organizacji partyjnej.

Następnie wywialiła się dyskusja, którą podsumował H. Huber, udzielając również odpowiedzi na postawione pytania.

Dla pań i panów

Nowości kosmetyczne

WARSZAWA PAP. Lista nowości, które ukazać się w tym roku na półkach sklepów perfumeryjnych i drogerii, zawiera kilkanaście pozycji — wyrobów zapowiadanych przez przemysł krajowy i sprowadzanych z zagranicy.

Interesujące dla wielu pań mogą być nowe specyfiki do pielęgnacji twarzy: barwiące szampony w kilku odmianach z „Urody” oraz wznacniający włosy krem chlorofilowy z „Ledy”. Ukazą się w sprzedaży trzy nowe rodzaje mydeł: delikatne, rumanikowe — dla dzieci i pań, „Tambak” — dla pań oraz dezynfekcyjny — odnawiający, „Viola” — wypuszcza w tym roku nowe płyny do kąpielii oraz perfumy i wode kolonialne. „Magnes” dla pań, a także płyn po goleniu „Diplomata”. Przy okazji warto powiedzieć, że szadna nasza fabryka nie pomyślała o dostarczeniu pańom wszystkich potrzebnych kosmetyków (krem do golenia, płyn do włosów, woda kolonialna itp.) o jednolitym zapachu.

Z NRD sprowadza się w br., oprócz farby do włosów „Londra” (2 min sztuk) szampony barwiące „Zou berton” i odżywkę do włosów. Będzie też w sprzedaży nowo produkowany w NRD tusz do powiek oraz znana spręż kłosa lat pasta do zębów „Red-White”. Z Węgier otrzymamy m. in. spory wybór wód kolonialnych, emalie do paznokci, alun w kostkach — poszukiwany przez pańom oraz komplety kosmetyków dla niemowląt i dzieci. Z Związku Radzieckiego, oprócz wód kolonialnych, kwiatowych i perfum, będą również emalie perłowe do paznokci. Z Bułgarii sprowadzą się perfumy, a z Jugosławii farby do włosów „Koleston”.

Wszystkie importowane specyfiki będą wreszcie w tym roku opatrzone polskimi napisami z objaśnieniem przeznaczenia i sposobu używania.

5 mln złotych dla miasteczka — „mistrza gospodarności”

WARSZAWA PAP. — Tygodnik „Rada Narodowa”, Ministerstwo Gospodarki Komunalnej, Komitet Drobnej Wytworczosci, GKIFIT, ZSS „Spolem” oraz CRS „Samopomoc Chłopska” ogłosiły niedawno konkurs dla małych miast (do 10 tys. mieszkańców) pod hasłem: „MISTRZ GOSPODARNOSCI”. Zwycięzcą zostanie miasteczko, które uzyska najlepsze wyniki w dziedzinie gospodarki komunalnej, handlu, gastronomii i innych usług oraz zagospodarowania turystycznego.

Miasto — laureat otrzyma na grodzie w wysokości 5 mln zł, a „wicemistrzowie” — dwa nagrody po 3 mln zł.

Przewidziano również dodatkowe nagrody za osiągnięcia w jednej z dziedzin obywatelskiej konkurencji, mianowicie 4 mln zł na remonty urządzeń komunalnych i budynków mieszkalnych, 2 mln zł — na inwestycje w przemyśle terenowym i spółdzielczej pracy, 4 mln zł — na inwestycje turystyczne, 3,5 mln zł — w handlu.

Zgłoszenia do konkursu przyjmować się będzie do 30 marca br. Wyniki ogłoszone zostaną w I kwartale 1988 r.

„Rada Narodowa” przynawiać będzie również wyróżnienia po 1,5 tys., 1,2 tys. i 1 tys. zł tym działaczom terenowym, którzy nadesła do redakcji najlepsze opisy prac związanych z konkursem.

Pogoda na dziś:

ZACHMURZENIE duże z przejaśnieniami. Chłwilami deszcz. Temp. plus 9 st. Wiatry południowo-zachodnie dość silne.

Z bogactwa gniazda

STATKI NA WEJŚCIU:

S/S „MALBORK” — z Danii pod balastem.
S/S „WIECZOREK” — z Danii pod balastem.
S/S „OPOL” — z Danii pod balastem.
S/S „CIESZYN” — z Danii pod balastem.
M/S „SYRENKA” — z Norwegii z drobnicą.

STATKI NA WYJŚCIU:

S/S „KOLNO” — do Danii z węglem.
S/S „POZNAN” — do Danii z węglem.
S/S „KIELCE” — do Danii z węglem.
S/S „GNIEZNO” — do Danii z węglem.
M/S „OSWIECIM” — do Liverpoolu z drobnicą.

STATKI NA WEJŚCIU JUTRO:

S/S „BIELSKO” — z Danii pod balastem.
S/S „ZIELONA GORA” — z Danii pod balastem.
S/S „SLAWNO” — z Danii pod balastem.
M/S „NOGAT” — z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU JUTRO:

M/S „NIMFA” — do Anglii z drobnicą.
S/S „MALBORK” — do Danii z węglem.
S/S „WIECZOREK” — do Danii z węglem.
S/S „CIESZYN” — do Danii z węglem.

Uroczystość w Myśliborzu

(Dokończenie ze str. 1)

Rozwój powiatu i miasta Myśliborza w latach wladcy ludowej omówił w swym referacie I sekretarz KP PZPR — J. PRZYBYCINSKI. Przypomniał on, że na przykład wyroby Zakładów Odzieżowych lub działalności usługowa Zakładów Naprawczych Mechanizacji Rolniczej znane są nie tylko w województwie szczecińskim. Pomysłowe rezultaty osiągnął powiat w rolnictwie, które daje już 20,5 q czterech zbóż z 1 ha. W samym Myśliborzu przekazano do użytku 978 nowych izon. Co piąty mieszkaniec powiatu uczęszcza dziś do szkoły podstawowej. Powiat posiada 16 bibliotek i 102 punkty biblioteczne.

Serdeczne pozdrowienia dla mieszkańców Ziemi Myśliborskiej przekazał wicekonsul ZSRR — W. FIODOROW, życząc im powodzenia w dalszej pracy nad rozwojem swojego powiatu.

Podczas akademii pos. A. Waslaszek udekorował ob. St. SKO LIMOWSKIEGO i J. MORACZEWSKIEGO, uczestników walk o wyzwolenie Pomorza Zachodniego, brązowymi medalami — „Zasłużony na polu chwały”.

Na zakończenie akademii wystąpili artyści szczecińskich teatrów dramatycznych: zespół wokalny „Muszelki” i recytatorzy z Liceum Pedagogicznego w Myśliborzu. (ar)

Krajowa szczepionka przeciwko Heine - Medina

LUBLIN PAP. Zespół pracowników Wydziału Sanitarno-Epidemiologicznego w Lublinie pod kierunkiem mgr Barbary Grodzkiej przygotował próbną partię doustnej szczepionki przeciw Heine-Medina — chorobie paraliżu dziecięcego. Wprowadzenie do produkcji nowej szczepionki doustnej przeciw tej groźnej chorobie należy zaliczyć do sukcesów nauki polskiej.

OGÓŁEM — według informacji zjednoczenia PKS — w ciągu ostatniej doby zawieszonych było ok. 1400 kursów autobusów na 470 liniach, natomiast blisko 800 kursów na 210 liniach zostało skróconych. Na drogach — szczególnie lokalnych w woj. gdańskim, kieleckim, olsztyńskim, rzeszowskim i białostockim utknęły w zaspach 54 autobusy.

We czwartek w wielu częściach kraju komunikacja utrudniona również gęstą mgłą.

Do czego służy serce psa?

(Specjalnie dla „Kurieru Szczecińskiego”)

Już od dziesięciu lat w Bratysławie działa Instytut Chirurgii Eksperymentalnej przy Słowackiej Akademii Nauk. Złożycielem i dotychczasowym dyrektorem instytutu jest Członek Akademii Karol Siska. Do drugiego dziesięciolecia działalności instytutu wkroczyła jego pracownia naukowa z osiągnięciami, które i za granicą wzbudziły duże zainteresowanie. Ich prace badawcze koncentrują się na trzech kręgach problemów: transplantacji serca i jego części, badaniach obiegu krwi poza organizmem oraz konstrukcji nowych przyrządów do kardiologii.

W SNIEŻNOBIAŁYM płaszczu, z maską na twarzy, w białej chirurgicznej czapce wkra czamy do sali operacyjnej. Na stole, przykryty białym prześcieradłem, leży „pacjent”.

— Tu jest serce, a to jest arteria, która powoduje infarkt czyli zawał serca — objaśnia dr Holec, który prowadzi operację.

W otwartej klatce piersiowej widzimy pulsujące serce, którego artię przed chwilą poddano skomplikowanej operacji; zwiększono ją, aby serce zmuszało intensywniejszą pracę. Utrudniono czynność mięśnia sercowego, aby „pacjent” czuł się gorzej niż przed operacją.

Dlaczego? Zanim odpowiemy na to pytanie, pozwolimy sobie przedstawić najpierw pacjenta. Pod prześcieradłem usypiony, leży pies.

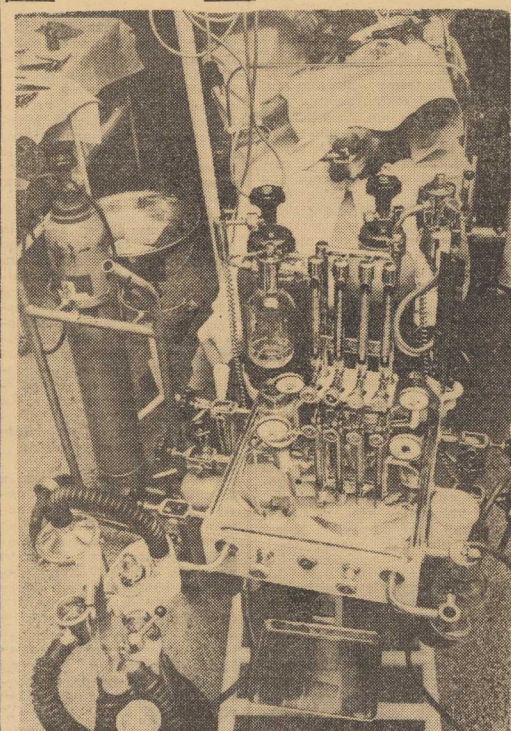
W dotychczasowej praktyce chirurgicznej przy wadach serca stosowano tworzywa sztuczne, które zastępowały części serca, aby w ten sposób ratować życie pacjenta. Materia sztuczna jednak nie jest idealna — namiastką żywej tkanki. Dlatego przystąpiono do eksperymentowania z transplantacją żywych zastawek sercowych.

Pies już w wielu wypadkach pomógł człowiekowi. Dzięki badaniom przeprowadzonym na organizmie psa udało się uratować życie tysiącom ludzi. Pies jest bardziej czuły niż człowiek. Jeśli operacja tego rodzaju uda się u psa i powtórzona zostanie z powodzeniem u dalszych psów, to w ten sposób wypróbowaną metodę można zastosować i u człowieka.

Nie od rzeczy będzie przytoczyć bilans dziesięcioletniej pracy Instytutu Akademii Siska: 2199 operacji na psach, 59 wizyt zagranicznych naukowców z 13 krajów w samym tylko roku 1965, 6 publikowanych prac naukowych, pracowników Instytutu, 20 odczytów w roku 1966 na różnych kongresach międzynarodowych...

MIROSLAV JANEK
(Pragopress)

Na zdjęciu: operacja psa przy zastosowaniu aparatu do krążenia krwi poza ciałem operowanego.



Kongres pisarzy trzeciego świata

Trzydziestu przedstawicieli rewolucyjnego nurtu literatury iberoamerykańskiej, którzy przybyli na Kuby, aby wziąć udział w uroczystej sesji literackiej, udzieliło poparcia inicjatywie w sprawie zwolnienia na koniec br. kongresu pisarzy i intelektualistów Trzeciego Świata. Kongres miałby się odbyć w grudniu 1967 r. w Hawanie. Projekt zwolnienia kongresu spotkał się z gorącą aprobatą ze strony premiera Fidela Castro.

Film o Fidelu Castro

Gustavo Alatriste, bogaty przedsiębiorca meksykański, który finansował nakręcenie trzech ambitnych filmów Bunuela, wśród nich słynnego „Viridiana”, realizuje od kilku tygodni na Kubie pełnometrzowy film o Fidelu Castro. W wydźwięku dla tygodnika hawajskiego „POHREMA” Alatriste oświadczył, iż pragnie przedstawić w swym filmie „wizerunek Kuby poprzez postać Fidela Castro oraz poprzez naród kubański”.

Walka z pornografią w Danii

KOPENHAGA. Policja kopenhaska dokonała w tym tygodniu specjalnego rajdu po stolicy Danii rekwirując pisma, które uznano za pornograficzne. Po podsumowaniu wyników akcji okazało się, że policjanci przysłali milion pism z fotografiami roznegliżowanych piękności.

Przed sądem stanęło 50 właścicieli sklepów, w których masowo sprzedawano pornograficzne periodyki oraz 6 osób, wobec których wydano nakaz zarzut wydawania tego rodzaju pism.

Koniec mitu



2 lutego 1943 roku wojska radzieckie zakończyły zwycięską wielką, trwającą niemal 7 mie sięcy bitwę nad Wołgą. Rozgromiono 35 dywizji hitlerowskich wspieranych 130 samolotami. 125 tysięcy żołnierzy i oficerów armii von Paulusa poszło do niewoli; 199 tys. zginęło w walkach. Zwycięstwo nad Wołgą było przełomowym wydarzeniem II wojny światowej, stało się decydującym ogniwem w łańcuchu wydarzeń poprzedzających rozгромienie hitlerowskich Niemiec. Bezprzekładne bohaterstwo żołnierzy radzieckich, walczących z przeważającymi siłami wroga, właśnie tu nad Wołgą, ostatecznie obaliło mit o niezwyciężoności armii hitlerowskiej.

Na zdjęciu: feldmarszałek von Paulus w niewoli.
CAF—Archiwum

Łuki z bezpiecznikami

SYDNEY. Na administracyjnym przez Australię terytorium Papua na Nowej Gwinei wprowadzono nakaz noszenia łuków bez cięć oraz strzał związanych mocno sznurkiem w pętki. Działy mają być zaopatrzone w specjalne skórzane futerały na ostrza, a siekiery itp. należy nosić w siatkach plastikowych. Jak oświadczył australijski gubernator Williamson, zarządzenia powyższe — mają na celu pohamowanie szybkich reakcji Papuasów w sporach międzyplemiennych. Założenie cięć i rozwiązanie pętki strzał wymaga jednak trochę czasu.

ABC-RWPG

Wymiana energii

MIEDZYNARODOWA wymiana energii elektrycznej krajów członkowskich RWPG daje bardzo dobre wyniki. W roku bieżącym kraj członkowski RWPG dokonał wymiany 6,5 mld kWh energii elektrycznej, czyli prawie dwukrotnie więcej niż w 1963 r. Zjednoczony system energetyczny „Półkój” obejmuje linie elektryczne Polski, Węgier, NRD, Czechosłowacji, Rumunii i ZSRR, a w najbliższym czasie także Bułgarii. Wymiana energii elektrycznej odbywa się liniami przesyłowymi o mocy do 400 kW. W 1966 r. krajowe systemy energetyczne połączone były 9 takimi liniami, zaś w 1970 r. liczba ich zostanie podwojona. W roku bieżącym przewiduje się zbudowanie linii przesyłowej Polska — ZSRR. Ponadto konstruktorzy krajów RWPG projektują nową linię na 400 kW, która będzie łączyła ZSRR, Węgry i Czechosłowację.

Nowe perspektywy rozwojowe

WZAJEMNE obroty towarowe krajów członkowskich RWPG w 1970 r. przekroczyły o 49 proc. poziom z 1965 r. — oświadczył w wywiadzie dla szwajcarskiego dziennika „Ostschweizer Front” sekretarz generalny RWPG, N. Radziejew. Obroty poszczególnych krajów RWPG wzrosły zgodnie z podpisanymi umowami następująco: Bułgarii — o 94,2 proc., Węgier — 83,5, NRD — 25,4, Mongolia — 36,1, Polski — 21,2, Rumunii — 28,7, ZSRR — 56, Czechosłowacji — 29,3 proc. Obroty towarowe Jugosławii z krajami członkowskimi RWPG zwiększyły się w wspomnianym okresie prawie o 91 proc. Nastąpiła pewna zmiany w strukturze eksportu i importu. W wyniku szybszego wzrostu wrażeń dotaw maszyn i urządzeń udział tych towarów w eksporcie krajów członkowskich RWPG będzie się zwiększał. Sekretarz RWPG zaznaczył, że obro

Odzyskał ucho, zgubione w śniegu

BONN. W wypadku samochodowym, jaki wydarzył się koło miejscowości Neumarkt (NRD), jeden z poszkodowanych stracił ucho. Spodzielono to dopiero po przywiezieniu pacjenta do szpitala, szybko wy stano ekipę sanitarną na miejsce wypadku i brzojsze ucho znalazłono w śniegu. Udało się jeszcze na czas przysłać je pacjentowi z powrotem.

Włosi nie lubią mini - spódniczek

RYM P. Twórcy włoskiej mody zamierzają wydać wojnę modzie krótkich sukien i stylowi ye-ye. Dotychczas sukienki „mini” noszone były tylko przez ograniczone turystyki, stopniowo jednak zaczęły się przyjmować także na gruncie włoskim. Krawcy włoscy rok bieżący przystępują do kontrofensy przeciwko modzie „mini”, lanując w krajach na wiosnę i lato sukienki, które nie sięgają wyżej aniżeli 10 cm ponad kolana.

Szwecja ograniczy import siły roboczej

SZTOKHOLM (RAP). Jak podaje dziennik „DAGENS NYHETER” — kierownik Urzędu Zatrudnienia oświadczył, że władze szwedzkie powinny w 1967 r. znacznie ograniczyć import cudzoziemskiej siły roboczej. Jeszcze rok temu na rynku pracy Szwecji istniało ogromne zapotrzebowanie na siłę roboczą. Spowodowało to początkowo żywiołowy, a następnie regulowany napływ robotników jugosłowiańskich, tureckich, greckich i fińskich. Ogółem w ciągu 1966 r. Szwecja wpuszczała ponad 26 tys. robotników-obcokrajowców. Jak stwierdził kierownik Urzędu Zatrudnienia, istnieją obawy, że tendencja spadkowa w przemyśle i handlu spowoduje wkrótce nadmiar siły roboczej i bezrobocie. W tej chwili tylko kilka tysięcy ludzi figuruje w rejestrach bezrobotnych. Ma ono charakter sezonowy. Ale w najbliższych miesiącach bezrobocie wzrośnie. Kierownik domaga się, aby importowano w 1967 r. najwyżej 19 tysięcy ludzi.

Pokrótkie

ty towarowe między krajami członkowskimi RWPG będą stały się niemożliwe przekroczyć poziom przewidziany w porozumieniach.

• PRZED kilkoma dniami odbyło się w Bukareszcie 14 posiedzenie Rady Międzynarodowego Banku Współpracy Gospodarczej. Rada omówiła problemy dalszego doskonalenia wielostronnych rozrachunków i kredytowania w rubrach przeliczeniowych oraz powzięła odpowiednie uchwały.

• NA LAMACH czechosłowackiego miesięcznika „Planowane Hospodárství” ukazał się obszerny artykuł pióra R. Platzerza bilansujący 10-letni dorobek współpracy krajów członkowskich RWPG w dziedzinie przemysłu maszynowego. • RÓWNIEŻ na lamach czechosłowackiego czasopisma „Reporter” ukazał się artykuł A. Suka traktujący o głównych przyczynach niedociągnięć w rozwoju współpracy między CSRS i krajami RWPG. • NATOMIAST „New York Times” zamieścił artykuł pióra swego korespondenta w Budapeszcie na temat bazy surowcowej w krajach RWPG.

Walt Disney a bońskie metody wychowawcze

POWSZECHNIE znana jest w całym świecie działalność wychowawcza niedawno zmarłego Walta Disneya. Dzieci w całym świecie znają jego bajki filmowe, a słynny jeździ park cudów w Kalifornii stał się marzeniem każdego malucha. W Nie mieckiej Republice Federalnej postanowiono wybudować w pobliżu Monachium nad brzegami Izary własny zachodniemiecki Disneyland, którego otwarcie ma nastąpić w lipcu br. Prasa zachodniemiecka po święta temu problemowi wiele miejsca. Przyszły ten „park cudów” opisujący jest w najdrobniejszych szczegółach w prasie zachodniemieckiej. Budowane tam są miniatury stare zamki, osiedla rybackie, wsie, miasta, rzeki, port, latarnie morskie, statki, barki itp.

Wydawałoby się, że inicjatywa ta jest wielce chwalebna, gdyż umiłać ma żywot milusińskich i sprzyjać ich dobremu wychowaniu. Szkołuki jednak w tym nie budują po wierzonego specjalistom pod kierownictwem monachijskiego rzeźbiarza Alberta Mautera, którym zastrzeżono, że miniatury budowli muszą być identyczne z budowlami miast i osiedli polskich i czechosłowackich ziem odzyskanych. A więc znaleźć tam będzie można nie tylko różnorodnych budowli Szczecina, Wrocławia i Gdańska, osiedli śląskich i pomorskich.

Bońscy szarlatani postanowili wykorzystać ideę Disneya jako metodę do zatrważania psychiki małych dzieci złarnem rewizjonizmem, nieważką i odwetu. Stara iezuita maksyma, że „cel uświęca środki” znalazła zastosowanie w pełni. Bońscy wychowawcy nie tylko ani sił, ani środków, żeby tylko móc za szczepić młodemu pokoleniu tradycję „chwalebnych przodków”.

M. S.

Wleczcie premie i marmoladowe kłopoty

Na dźwięk słowa premia uważnie nadstawiamy ucha. Nawet jeśli ta sama dodatkowa zarobku bezpośrednio nas nie dotyczy. Zainteresowanie budzi bowiem sama zasada: lepiej popracujesz — więcej zarobisz.

Ostatnio zastosowano ją do sprzedawców sklepowych, premiując sprzedaż różnych gatunków twarogu, sera, śmietanki i śmietany. Premia jest bardzo konkretna — od 10 do 50 groszy (w zależności od towaru) za każdy sprzedany kilogram czy litr. Będzie to chyba dobra zachęta do utrzymywania w sklepach pełnego asortymentu i uprzejmej obsługi kupujących. Warto przy tym dodać, że połowę kwot premii wyciągają producenci, to znaczy spółdzielczość mleczarska. Pochwalny więc przedziałowy i w imieniu sklepowych klientów.

Pochwała nie oznacza jednak, że zapomnieliśmy o ekonomicznym podłożu tych premii. Poważnym wzrost skupu mleka i produkcji przetworów mlecznych umożliwił znaczne zwiększenie dostaw rynkowych. Serów dostarczono np. w I kwartale ub. r. o 30 proc. więcej niż przed rokiem, a na bieżący kwartał przewidziane są dalszy wzrost o ok. 15 proc. Podobnie, jeśli chodzi o twarogi — w ubiegłym roku dostawy zwiększyły się o ponad 20 proc., a na ten kwartał powiada się znowu 15-procentowy wzrost.

Ale medal ma drugą stronę. Coraz częściej odczuwają się sygnały o pogarszaniu się jakości serów twardych. Coraz częściej słychać na rzekaniu na brak chudych twarogów homogenizowanych. W przeciwnieństwie do pełnotłustych i... znacznie droższych.

Wniosek wydaje się prosty: w lepszych warunkach surowcowych i przy zwiększonych możliwościach produkcyjnych nie wystarczy — zwłaszcza na dłuższą metę — premiowa zachęta dla sprzedawców. Decydować musi zachęta dla kupujących. To znaczy dobra jakość towaru. Bo przy rozsądnej podaży klient kupuje coraz rozsądniej.

Ten wniosek dla mleczarzy ma jednak o wiele szersze, można powiedzieć, wielobranżowe zastosowanie. Na przykład dla producentów przetworów owocowych...

Przetwórcy zacierowali w tym kwartale o 2000 ton więcej dżemów i o 500 ton więcej marmolad, aniżeli wynosi zapotrzebowanie rynku. A handel tych zwiększonych dostaw nie chce odebrać, bo w hurtowniach i sklepach leżą jeszcze znaczne zapasy z ubiegłego roku. Przyczyną są proste spadki zakupów w II półroczu ub. r. związany z dobrym urodzajem owoców i zwiększeniem domowej produkcji przetworów owocowych. Bo jakość fabrycznych kompotów, dżemów i marmolad jest jeszcze ciągle niska, a stosunkowo wysokie koszty wytwarzania — a co za tym idzie i ceny — preferują „kuchenne” przetwórstwo owoców.

Może więc za mleczarskim wzorem wprowadzić premiowanie sprzedawców za sprzedaż nie cieszących się powodzeniem przetworów fabrycznych? Nie, tego rodzaju zachęta może być celowa w poszczególnych przypadkach i to tylko na krótką metę.

Aby zaradzić marmoladowym kłopotom, wejść trzeba na zupełnie inną (choć trudniejszą) drogę. Trzeba podnieść jakość wyrobów, urozmaicić asortyment, zróżnicować wielkość opakowań i rozwinąć reklamę. Nasi producenci muszą bowiem zrozumieć, że rzecz nie polega na tym, aby handel odbierał, ale na tym, by klient chciał kupować.

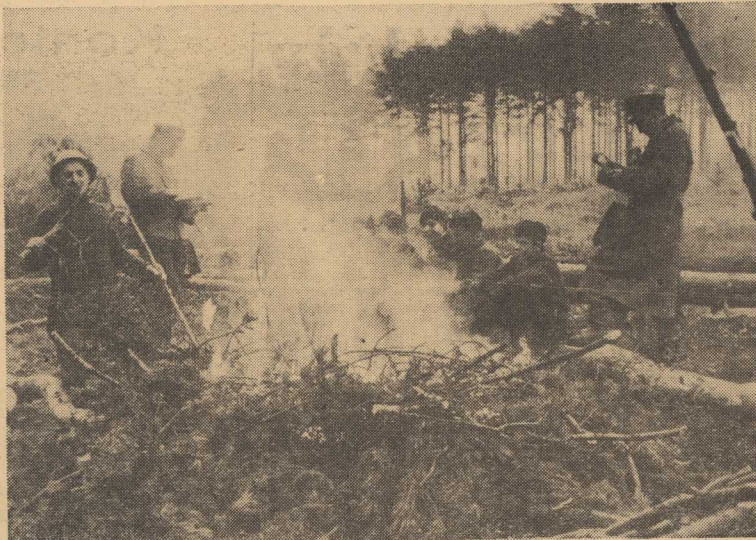
A są jeszcze producenci, którzy nie przestali marzyć o czasach, kiedy klient musiał kupować ich wyroby. Ale są to w istocie rzeczy marzenia o klientach, którzy chodzą bez butów. I dziękuję za chadek laskawie sprzedane mi choźki.

Przykładem takich „marzycieli” są producenci naszych — osławionej

już jakości — żyłek do golenia. Zmuszeni w rezultacie spadku zapotrzebowania do ograniczenia produkcji, wystąpili oni z wnioskiem o zmniejszenie importu żyłek zagranicznych. Wniosek jest oczywiście bezprzedmiotowy, bo przywóz żyłek z zagranicy jest w znacznym stopniu niezależny od decyzji importowych.

Nie, nie pomagają ani premie dla sprzedawców, ani szantażowanie handlu, ani próby usztywniania monopolu. Żyłkowcom pozostaje jedna droga, szybkie opanowanie nowej technologii produkcji żyłek. Ale wróćmy do klienta. Wszyscy cieszymy się ze stałego i szybkiego zwiększania się wkładów oszczędnościowych w PKO. Ale tempo tego wzrostu przekracza ostatnio tempo wzrostu dochodów ludności. A w naszych warunkach zjawisko to świadczy, że znaczna część naszych producentów nie potrafi — jakością i atrakcyjnością produkowanych na rynek towarów — w pełni zaspokajać naszych rosnących potrzeb i za chęć do takiego rozszerzania zakupów, które by w konsekwencji było dodatkową siłą napędową dla rozszerzania produkcji towarów rynkowych.

JAN WOLSKI



Przerwa w pracy na wyrębie na posiłek i papierosa...

BYŁ LAS...

Styczniowy poranek nie zapowiadał najlepszej pogody. Wprawdzie było ciepło, jednak Szczecin otuliła gęsta mgła rozmazując sylwetki ludzi i pojazdów. Na dodatek nasz fotoreporter oświadczył, że w takiej mgie to on owszem może zrobić zdjęcia, ale na materiałach uczulonych na promienie podczerwone, a takich w tej 5-latec redakcja jeszcze nie zaplanowała. Tak więc prawie w ciemno jedziemy do lasu na spotkanie z drwalami.

Za Załomiem rozpogodziło się. W Nadleśnictwie Kliniska, tuż obok potężnej, kilkusetletniej lipy Anny Jagiellonki spotykamy leśniczego — Mariana Kobierzyńskiego. Razem jedziemy w głąb lasu, na wyręb. Puszcza Goleniowska w tym rejonie liczy sobie niewiele ponad 80 lat. Taki jest wiek drzew przeznaczonych do wyrębu. Leśnicy ma pod swoją opieką obszar 1200 ha. Rocznie pozyskuje się z niego około 2,5 tys. metrów sześciennych drewna. Większość stanowi sosna, w litym drzewostanie spotkać można tylko niewielką domieszkę brzozy, która spełnia pewną funkcję ochronną. Zabezpiecza mianowicie iglasty drzewostan przed gwałtownym rozprzestrzenianiem się szkodników i pożaru — dwóch najniebezpieczniejszych wrogów lasu. Pożar w lasach sosnowych wznicić jest bardzo łatwo, wystarczy nieopatrnie rzucony niedopałek papierosa, iskra z cięgніка by przez dziekiatki lat pielegnowany drzewostan stanął w płomieniach.

Na obszarze leśnictwa w Kliniskach znajdują się dwa punkty alarmowo-kontrolne połączone linią telefoniczną. Natychmiast

po zauważeniu dymu wykonuje się dwa namiary z wież kontrolnych. W punkcie przecięcia się tych namiarów na mapie wyznaczony jest dokładnie zagrożony pożarem rejon. W ostatnich kilku latach zdarzały się pożary. Straty nie były wprawdzie wysokie jednak od tego czasu zamknięto dla ruchu turystycznego najbardziej zagrożone rejony. Powstały tam naturalnie ostoje zwierzyn. Spotkać można są lisy, jelenie, trafiają się i dziki.

Lekko podnieć wędrujemy za leśniczym. Grubej zwierzni wprawdzie nie widać, drogę zagradzają nam tylko powalone pnie sosen. Część jest okorowana, silnie kontrastując białą nagolicą na tle ciemnego podszycia. Szukamy pracujących drwali. Po kilku minutach z boku w ciszę lasu wdziera się warok silnika spaliny. Jesteśmy na miejscu. Pierwsze „rozczarowanie” — drwale nie używają siekier. W rękach ich warczą motorowe piły. W ciągu kilkunastu sekund padają 80-letnie sosny. Drwal w służbowej nomenklaturze nosi nazwę motorowosiekiera. Pozyskuje się tutaj surowiec kopalniany i tartaczny. Na równo ściętych niemal przy samej ziemi pniach widać całą kilkunastuletnią historię drzewa. Kragle stojące odkrywały przed wprawnym okiem lata największego wzrostu, słońca i niepogody. Cały teren przeznaczony jest do wyrębu. Za kilka lat, po przeoraniu gleby zasiany będzie nowy las.

— Zasiany czy zasadzony? — pytamy leśniczego. — Zasiany. Jest to nowość stosowana na naszym obszarze, na glebach płaszczystych. Wczesną wiosną po ustąpieniu śniegów zabieramy się za sianie. Sadzimy drzewka tylko w wypadku ubytków i na gruntach porolnych.

W przyrodzie musi być zachowana równowaga. Nie można wycinać więcej drzew niż wyrównie młodych. Stale trzeba pielegnować drzewostan, usuwać zwarcia i nadmiernie wyrosnięte sztuki, tzw. rozpięrczy. Roboty jest dużo. Na obszarze Leśnictwa Kliniska pra-

cuje 4 stałych robotników, podczas wyrębu zatrudnia się ludzi sezonowo. Spotykamy

wszystkich przy ognisku, spożywając posiłek. Do najstarszych stażem, bo pracuje na tym terenie od 20 lat, należy Franciszek Gradowski. Cieszy się dobrą opinią, ma zresztą na kogo pracować, jest ojcem jedenastorga dzieci w wieku od kilku do ponad 20 lat.

Nasza wizyta w lesie dobiega końca. Wyjeżdżamy na szosę. Na chwilę błyska przekorny krag słońca. Po kilku kilometrach wyprzedzamy ogromny samochód ciężarowy po brzegi wyładowany dużymi niedawno ściętymi sosnami.

Notował: A. GEDYMIN
Fotografował: ST. CIEŚLAK

Trójzębem

Niedzielne spotkania młodzieży

Z satysfakcją trzeba odnotować, że te pozytywne spotkania, dzięki swojej oryginalnej koncepcji programowej, od kilku już lat służą dobrej sprawie. Służą przede wszystkim dlatego, że sama młodzież uznawała je za swoją własną imprezę i czyni wszystko — przy aktywnej pomocy grona nauczycielskiego — aby z roku na rok podnosić się poziom zespołów artystycznych, aby starannie dobierano repertuar.

Jeżeli szerzej spojrzeć na te niedzielne spotkania młodzieży, to trzeba dojść do kilku nader pozytywnych refleksji i uwag. Przede wszystkim więc niedzielną imprezę w Domu Kultury Kolejarza świetnie stymuluje rozwój amatorskiego ruchu artystycznego w szkołach średnich Szczecina, służąc do nosie sprawy kształtowania własnych wartości estetyczno-ideowych. Ma młodzież na tych spotkaniach okazję spotkać się z tzw. „ciekawymi ludźmi” miasta i województwa, poznać ich bliżej i poprzez zadawane pytania ma też okazję uzyskać ciekawie posłane przez nich wiedzy, a także życiowego doświadczenia. Z kolei przed stawiciele starszego pokolenia mają autentyczną okazję poznać bliżej zainteresowania młodzieży, co nie jest bez znaczenia przy ustalaniu o niej prawdziwych sądów i opinii.

Dorabiamy się np. — i to w ostatnich latach z dużym powodzeniem — własnych tradycji kulturalnych. Kształtujemy model tych tradycji na miarę naszych społecznych zapotrzebowań, dostosowując ten model do struktury naszego wieku, a jesteśmy — jak wiadomo — jedynym z najmłodszych społeczeństw w naszym kraju. Kapitał — nazwijmy go duchowym — jest w tej dziedzinie szczególnie bogaty i obfity.

Niektóre z naszych imprez doczekały się już rangi powojennej i jako takie weszły na trwałe do szczecińskiego modelu kulturowego. Mam tu na myśli między innymi niedzielne spotkania młodzieży szkół średnich w Domu Kultury Kolejarza pn.: „Jacy jesteśmy — jakimi chcemy być”, których organizatorem jest Kuratorium Okręgu Szkolnego. Komenda Chorągwi ZHP, DKK a także nasza redakcja.

Wreszcie niedzielne spotkania pomyślane są jako forma towarzyskiej i kulturalnej zabawy, polezionej z tańcami. Trzeba powiedzieć, że wszystkie te czyny niedzielnych spotkań cieszą się u ich uczestników pełną aprobatą. Świadczy o tym każde niedzielne pełna sala i także nieskrepowany nastrój młodzieży. Mijamy więc nadzieję, że niedzielne spotkania będą również w następnych latach żywo kontynuowane nie tylko w sensie ilościowym, ale także jakościowym. Że może w przyszłości znajdziemy lensez w ranki lokalowe dla tego rodzaju spotkań. Bo imprezę naprawdę warto nie tylko kontynuować, ale możliwie szeroko ją rozbudowywać i wzbogacać o nowe elementy.

NEPTUN

K
W WDK 5-lecie

Jubileusz szlachetnych pasji

Wprost trudno uwierzyć, że już pięć lat minęło od tego dnia, kiedy w WDK odbyło się zebranie kilkunastu osób plastyków-amatorów mieszkających w Szczecinie, którzy po zlikwidowaniu tutejszego Ogniska Plastycznego zostali na przysłówowym lodzie. A jak bardzo było im potrzebna patrona, opieki, miła wspólnych zebrani, wzajemnych kontaktów, mówili na tym właśnie pierwszym zebraniu organizacyjnym. Świadczy o tym również frekwencja na dzisiejszym jubileuszowym spotkaniu przy kawie w Zamku i fakt, że Klub Plastyków-Amatorów i Miłośników Sztuki przy WDK liczy już dziś 123 członków, że obejmuje nie tylko miasto, ale i województwo, że ogłębiamy coraz większe i ciekawsze wystawy prac naszych niedzielnich malarzy, rzeźbiarzy, grafików, ceramików.

Klub Plastyków-Amatorów trzykrotnie już brał udział w ogólnopolskich pokazach, zyskując sobie pochlebne opinie, zaś z Wojewódzkiej Wystawy Twórczości Amatorskiej zorganizowanej w listopadzie ubiegłego roku w ramach Festiwalu Kulturowego Związków Zawodowców na ekspozycję krajową zakwalifikowano aż 147 prac członków klubu, którzy przez tego zyskali sporo nagród i wyróżnień.

Uroczystość 5-lecia Klubu towarzyszyło otwarcie wystawy 40 prac 25 autorów najwybitniejszych i aktywnych od początku. Ten udany zestaw obrazów, rzeźby, grafiki, ceramiki i pamiątkarstwa został przez ich autorów przekazany w darze Wojewódzkiemu Domowi Kultury jako Galeria Twórczości Amatorskiej. Składając się z prac najciekawszych i najbardziej charakterystycznych dla ich twórców, stanowić będzie w przyszłości swego rodzaju podręczny skarbiec, z którego w miarę potrzeby czerpać się będzie ekspozycje na dopełnienie okolicznościowych pokazów i imprez. Zwłaszcza, iż klub jest tworem społecznym, a jego członkowie należą do różnych środowisk zawodowych i społecznych.

„Jubileuszem szlachetnych pasji” nazwaliśmy niedzielną uroczystość istnienia klubu, bo też jedna z najszlachetniejszych pasji — radość tworzenia — łączy tych ludzi z różnych środowisk zawodowych.

Robotnicy portu, stocznicy, technicy budowlancy, obok nauczycieli, przedstawicieli palestry, medycyny i architektury biorą równie udział w spotkaniach klubowych z zawodowymi plastykami, po szerzając wiedzę o sztuce i jej wartościach, organizują wspólne wypadki na wystawy i koncerty, do teatrów, pobudzają zainteresowania kulturalne w najszerszym tego słowa znaczeniu. Na co dzień stają się nosicielami kultury, dobrego smaku i środowisku swego domu, miejsca pracy, znajomych.

To chyba najprzyjemniejsze dla nas i bardzo konkretne osiągnięcie naszego oddziaływania społecznego — powiedział jeden z członków założycieli, aktywista i członek rady klubu, Bernard Ratajski — kiedy obserwujemy jak z domów naszych sąsiadów i znajomych znikają przysłówowe makłady z jejelami na rykowiskach, jak ludzie wstydliwie chowają do lamusa wszelkie bibeloty — dowody złego smaku, do niedawna zaśmiecające ich domy.

Gratulujemy i my z okazji wytrwałej pięcioletniej pracy klubowej ludziom, którzy radość swego tworzenia potrafili poszerzyć o jakże cenne wartości społecznego oddziaływania. Mieszkańców Szczecina zaś zapraszamy do oglądnięcia ich dorobku twórczego bardzo udanej wystawy — galerii. (Up)

Łódź podwodna napędzana siłą Lorentza

Z szybkością jednego węzła poruszała się w wodach zatoki Santa Barbara w Kalifornii łódź podwodna o wyporności prawie pół tony, nie posiadająca ani śruby, ani innego ruchomego napędu. Był to pierwszy model statku poruszającego się wyłącznie przy pomocy działania sił elektromagnetycznych. Pomysł jest w zasadzie bardzo prosty i opiera się na wykorzystaniu zjawiska zwanego siłą Lorentza: siła ta działa na elektron poruszający się w polu magnetycznym, i jest prostopadła zarówno do kierunku linii pola, jak i do kierunku prądu — siły elektronu (lub innego ładunku elektrycznego, np. jonu).

Model łodzi podwodnej jest w istocie swej silnikiem elektrycznym na prąd stały, w którym częścią poruszającą się jest sama łódź. Po obu stronach łodzi umieszczone są dwie podłużne elektrody; woda morska jak wiadomo dość dobrze przewodzi prąd elektryczny, dzięki czemu wokół łodzi tworzą się zamknięte linie prądu, po których poruszają się jony. Wewnątrz łodzi umieszczonej jest silny elektromagnes, wytwarzający pole magnetyczne — również otaczające łódź swymi liniami siłowymi. Dzięki efektowi Lorentza jony poruszające się wokół łodzi zostają odpychane do tyłu, a ponieważ akcja równa się reakcji i łódź nie może powstrzymać, doznaje ona odprutu do przodu. Zaletą takiego napędu jest niezwykła prostota i brak jakichkolwiek odgłosów, co ma duże znaczenie w zastosowaniach wojskowych.

A o dane dotyczące modelu: długość jego wynosi 3 metry, średnica 45 cm; część wewnętrzna wykonana jest ze



Znany dyrygent polskiego pochodzenia, mieszkający stale w USA, Leopold Stokowski z okazji swego pobytu w Budapeszcie odwiedził popularną restaurację „Citadel” na Wzgórzu Gellerta.

Na zdjęciu: Leopold Stokowski (z lewej) w towarzystwie tłumacza i słuchacza nastrojów muzyki cygańskiej w restauracji Karoly Kissa w restauracji „Citadel” na Wzgórzu Gellerta. CAF — Photofax

Przeciw wypadkom na morzu

Tylko ok. 30 proc. wypadków w polskiej flocie handlowej wynikało z przyczyn obiektywnych, niezależnych od załogi i jej dowódców — wskazuje analiza dra Tadeusza Olchowego pt. „Psychologiczne przyczyny awarii morskich”. Zmniejszenie ryzyka wypadków we flocie można osiągnąć przez wprowadzenie obowiązku badań psychologicznych zarówno kandydatów do szkół morskich, jak i pracowników żegluzi na poszczególnych etapach służbowych awansów. Wskazana jest też większa dbałość o racjonalny wypocinek na statku, o stabilizację załogi, wreszcie o właściwe rozmieszczenie urządzeń sygnalizacyjnych na mostku nawigacyjnym.

W okresie 1962—65 r. straty światowej floty handlowej wyniosły ok. 700 statków (kolizje, rozbicia, zatonięcia, pożary), w polskiej — 6 statków. (bzt)



KONDUKTOR SLEEPINGU

- 54 -

Podobno co drugi dzień bywał w Sydney żeby się rozzerwać w najlepszym lokalu nocnym. Ot, taki, jak go określał „Pyton”, chłopski inteligent, który tylko zarządza swoimi dobrami a sam się w ziemi nie babrze. Syn mieszczucha z Rzeszowa — miał jakieś skłonności do życia w mieście i tylko żona była mu potrzebna, żeby się ze wsi ostatecznie wynieść.

— Obrazek bardzo interesujący! — mruknął.

— Niech pan do tego doda, że na fotografii był zupełnie przystojny a „Pyton” pierwszorzędnie dopowiadał to, czego na fotografii nie było widać: że ma szczupłą sylwetkę i żadnych skłonności do tyłcia, że postawny. No, a samochód przy którym dał się sfotografować, to była naprawdę maszyna: po prostu „krążownik szos”. Cóż dla niego znaczy trzydzieści kilometrów między farmą a miastem? Wreszcie „Pyton” pokazał mi list, w którym Teddy zachwycił się moim zdjęciem twierdząc, że jeżeli wyglądał tak w rzeczywistości i posiadam taki charakter, jaki mu „Pyton” w liście opisał — to on, Teddy, będzie najszcześliwszym człowiekiem pod australijskim niebem.

— W wersji „Pytona” pani była aniołem? — Jasne. Tak przecież „Pyton” robił zawsze, bez względu na to kogo sprzedawał. Australijczyka — Polce, czy Polkę — Argentczykowi. A ponieważ — jak twierdził — „wyjątkowo” mu zależało — chciał abym dobrze wyszła za mąż. Zabrał mi więc nawet pisać samodzielnie. Każdą moją listę przechodził przez jego skrupulatną cenzurę. Pierwszy był przeczytany bardzo dokładnie, przemysłany i... przewrócony „do góry nogami”. Właściwie musiałam napisać wszystko od nowa, pod dyktando „Pytona”.

— Musisz — powiedział do mnie wtedy — wyglądać na taką, jakiej on oczekuje a nie na taką, jaką jesteś czy chciałaś być. Rozumiesz? — I według tej „recepty” wysyłałam list za listem, do każdego dołączając zdjęcia. Były to zdjęcia terazniejsze ale i także z lat dziecięcych. Jedno szczególnie musiało utkwić w głowie mego Australijczyka, bo przedstawiało mnie w wieku lat sześciu czy siedmiu z

— Dla niego to chyba nie był pierwszy taki ślub na odległość? — zapytałam.

— Oczywiście. Zmieniał się tylko urząd stanu cywilnego i panna młoda — reszta pozostawała bez większych zmian.

(Dalszy ciąg nastąpi)



Oto śliczna rzeźba Fr. Wocławczyka (postać stojącej dziewczyny).

Tylko skoczne melodie

Instytut Medyczny w Monachium występuje z prośbą do rozgłośni radiowych przeciwko nadawaniu usypiających melodii w programach dla kierowców. Zdaniem lekarzy najlepiej działa na samopoczucie kierowcy muzyka big-beatowa.

MOTO - ciekawostki

DLA KOGO?

Jedną z fabryk w Dąbrowie Górniczej zbudowała prototyp domku campingowego, doczeplanego do pojazdu. Ma on dwa małe pokoiki, kuchnię na butan, lodówkę, tapczan i koszyk dla dziecka. Domek wykonany jest całkowicie z aluminium i tworzywa sztucznego. Waży około 300 kg i kosztuje prawie 30 tysięcy złotych. Ciekawo czy znajdą się amatorzy na ten temat.

KONTROLER RUCHU

W Warszawie zbudowano aparat, który odda nieocenione usługi na punktach kontrolnych. Jony on zaopatrzony w licznik, który rejestruje na papierowej taśmie przejazd każdego pojazdu na badanym skrzyżowaniu. Pozwoli to na bardzo precyzyjne pomiary na terenie ruchu w najbardziej nerwalicznych punktach miasta.

MOTORYZACJA NA ŚWIECIE

Według orientacyjnych obliczeń, wszystkie wytwórnie samochodów na świecie wyprodukowały w roku ubiegłym ponad 25 mln samochodów osobowych. W sumie więc po drogach całego świata jeździ aktualnie prawie 180 mln pojazdów.

CZOŁÓWKA NAJLEPSZYCH

Za najlepsze wozy minionego pięciolecia uznane zostały samochody: Rolls-Royce, Mercedes, Cadillac, Porsche, BMW, Rover i Volvo. Pod uwagę brało nie tylko walory jak szybkość, jakość wykonania, komfort jazdy i bezpieczeństwo.

SPOSÓB NA PIRATÓW

Niermiennie interesujący aparat zainstalowano na licznych skrzyżowaniach w NRE. Sprzęt z sygnalizacją świetlną fotografuje numery rejestracyjne tych pojazdów, które naruszają przepisy ruchu drogowego. Każdy „pirat” jest z miejsca rozszyfrowany, nawet jeśli uniknie oku policjanta.

KĄCIK
PTTKW NIEDZIELĘ —
DO REZERWATU

♦ Niedzielną wycieczkę z sekcji wędkarskiej II zimowego „Rajdu na raty” wiedeńskie do stacji ornitologicznej nad

W walce o ligowy był

Bokserzy Pogoni podejmują Moto-Jelcz

W NAJBLIŻSZA NIEDZIELĘ, 5 bm., o godz. 18 w hali sportowej bokserzy MKS POGON rozegrają kolejny mecz w II rundzie rozgrywek ligowych. Przeciwnikiem portowców będzie tym razem wyrównana dziesiątka MOTO — JELCZA. Tak informuje trener JACODZINSKI, gospodarze przygotowują się do niedzielnego spotkania bardzo starannie. Ostateczny skład ustalony zostanie ze względu na taktyczny dopiór tuż przed walką i badaniem lekarskim, a więc w niedzielę przed południem.

Pewnym jest, że Pogon wystawi skład najsilniejszy, na jaki klub aktualnie stać. Na pewno zobaczymy w walce ciężkiej rewalizacji SWITKA, który zdobył jedyne dwa punkty w meczu z Turonem — Bogatynią, zwyciężając wysoko notowanego BRANKOWIEGO. Być może, oczywiście jeżeli lekarz pozwoli, zobaczymy na ringu znowu SŁOMIŃSKIEGO. Poza dyskusją są chyba również starty JAFRY, PRZYBY-SZEWSKIEGO, LEHRA i niedawnego bohatera TOMKOWIAKA, który stoczył wyrównaną walkę z reprezentantem Polski, Janem ZELAZ-NIAKIEM i uległ tylko nieznacznie na punkty.

W połowie lutego czekają nas dalsze emocje pięciarskie. Młodzieżowa reprezentacja Szczecina spotka się w meczu pucharowym z Koszalinem. (a)

Szczecinianie na uroczystościach 100-lecia sportu polskiego

W NAJBLIŻSZY WTOREK, 7 bm., o godz. 11 w Akademii Wychowania Fizycznego Warszawa-Bielany odbędzie się uroczyste posiedzenie plenarne GKFFIT.

Przewodniczący Włodzimierz RECZEK zaprosił na Plenum imiennie czterech zasłużonych szczecińskich działaczy sportowych. Są nimi: Maria SZYMANSKA, Hieronim CEGIELSKI, Stanisław FORTUŃSKI i Jan SUPPERT. (a)

Danzer bezkonkurencyjny

NA ODBYWAJĄCYCH SIĘ w Lublinie mistrzostwach Europy w tyż wiarstwie figurowym wyłonieni zostali medalistki w konkurencji mężczyzn. Tytuł mistrzowski zdobył Austriak Emmerich Danzer, wyprzedzając swego rodaka Wolfganga Schwarza i Czechosłowaka Ondreja Nepelę. Jest to już trzeci tytuł mistrza Europy w karierze Danzera. Mistrz Polski, Zdzisław PIENKOWSKI wykonał program dowolny poniżej swych możliwości i spadł z 15 na 16 miejsce.

Kończą się piłkarskie „sejmiki”

WARSZAWA. Dobiegają końca „sejmiki” działaczy piłkarskich, na których podsumowywana jest praca Okręgowych Związków Piłki Nożnej w ciągu ostatnich 4 lat, wycierane są nowe ich władze i wytyczane plany dalszej działalności. Dotychczas zabrana sprawozdanie wyborcze odbyły się w 15 okręgach. W najbliższą niedzielę obradować będą jeszcze OZPN w Warszawie i Krakowie.

W najbliższą sobotę w Warszawie odbędzie się ogólnopolska konferencja trenerów piłkarskich. Następnego, 9 lutego we Wrocławiu zostanie zwołana narada klubów ligowych. Wreszcie, jako ostatni zebrają się w dniach 11-12 bm. w Warszawie sekcje. Ważności ze wszystkich tych zebrań przedstawione zostaną do zatwierdzenia na Walnym Zgromadzeniu PZPN (Warszawa, 25-26 bm.).

Jezior i Świdwie. Wycieczkę organizują dwa kluby Oddziału Miejskiego PTTK: pleszy „Wiercieli” i Kolarzski 82. Wszyscy chętni proszeni są o stawienie się w niedzielę o godz. 8.30 przed Bramą Fortową, skąd wyruszy autokar do Tanowa.

ZEBRANIE KOLA PRZEWODNIKÓW

♦ W poniedziałek, 6 lutego, w klubie PTTK przy pl. Lotników odbędzie się zebranie ogólne kola przewodników. Omawiane będą bieżące sprawy, związane ze zmianami, jakie ostatnio zaszły w szczecińskiej organizacji przewodników.

ODZNAKI DLA SPOŁDZIELCÓW

♦ Uczestnicy młodzieżowych obwodów wędkarskich, organizowanych przez Okręgową Komisję Turystyki Górskiej i WZSP spotkają się w niedzielę o godz. 18 w klubie „Czarnych” na wyspie Weneja. Pod czas spotkania nastąpi wręczenie młodym turystom 200 odznak GOT-u. W programie przewidziana jest także zgadzaj-gadula na tematy turystyczne.

DLA MŁODZIEŻY — WYCIECZKI I IMPREZY

♦ Biuro Obsługi Ruchu Turystycznego PTTK rozpoczyna cykl imprez dla młodzieży, pod nazwą: „Poznaj słowiańską przeszłość i dzień dzisiejszy największego portu Morza Bałtyckiego — Szczecina”. Jednocześnie urządzane są także wyjazdy autokarami do Opery Poznańskiej. Blizsze wiadomości: tel. 427-66. (Jol)

Olimpiada coraz bliżej...



Pozdrowienia ze Szwajcarii

W ZWIĄZKU z nowym rokiem sportowym, władze FEDERATION INTERNATIONALE DES SOCIETES D'AVIRON (Międzynarodowa Federacja Towarzystw Wioślarskich) z siedzibą w Zurychu przekazały pozdrowienia i życzenia dalszych sukcesów sportowych wioślarzom szczecińskim.

Ozdobnie wykonane pismo podpisał prezes federacji, niedługo jeden z najsilniejszych wioślarzy świata Thomas KELLER i sekretarz generalny Charles RIOLLO.

Przypominają oni, że rok bieżący jest rokiem mistrzostw Europy w Vichy. Prezes Keller spodziewa się, że na torze regatowym w Vichy go baczny znowu wioślarczy szczecińskich. (a)

Walne zebranie OZKoI.

JUTRO o godz. 17 (sala konferencyjna RW LZS, ul. Tkacka 55) odbędzie się walne zgromadzenie sprawozdawcze Okręgowego Związku Kolarskiego. Porządek obrad przewiduje m. in.: sprawozdanie z działalności zarządu w roku ubiegłym, oraz wybory delegatów na walny zjazd PZKoI.

Impreza, na którą czekacie!

Hokejowy turniej „dzikich” organizuje „Kurier” i MKS Ogniwo

KAPRYSY TEGOROCZNEJ AURY SPRAWIAJĄ, iż szczecińska młodzież, szczególnie ta nie zrzeszona, niewiele korzysta z możliwości uprawiania tzw. sportów zimowych. W szczególnie trudnej sytuacji znajdują się młodzi, „dzicy” hokeiści, dla których, ze zrozumiących względów, wstęp na jakże obecnie przeznaczony Lodogryf jest utrudniony.

O TYM, iż młodych amatorów hokeja, pozostających dotąd poza zasięgiem klubów prowadzących pracę z młodzieżą (Sparta, Ogniwo), jest w naszym mieście spora liczba świadczą najlepiej listy, którymi niemal przez cały rok zasypany jest dział sportowy „Kuriera”. Hokeiści z Głębokiego, Żelechowa i Dabia proszą w nich redakcję o zorganizowanie dla nich jakichś stałych rozgrywek, czy chociażby tylko turnieju... Nie czując się zbytby predysponowanymi do przeprowadzania turniejów „dzikich”, ani nie posiadając takich możliwości, kierowaliśmy

te głosy pod najwłaściwszy chyba adres — Okręgowy Związek Hokejowy. Liczyliśmy także, iż apele te, podchwyty którzy ze szczecińskich klubów, i nie przeliczyliśmy się. Działacz Miejskiego Klubu Sportowego Ogniwo postanowił zorganizować turniej „dzikich”, prosząc jednak „Kuriera” — który był inicjatorem pierwszych tego rodzaju turniejów w Szczecinie — o współpracę w programowaniu imprezy, oraz informowaniu jej przebiegu. Propozycje te zostały przyjęte i w ten sposób, jako współorganizatorzy, zwracamy się z apelem do wszystkich młodzieżowych zespołów hokejowych o liczne zgłaszanie się do zawodów.

Regulamin turnieju przewiduje, iż nie mogą w nim startować drużyny, oraz zawodnicy zgłoszeni w OZIH, lub którzy rejs z drużyn klubowych. Obowiązuje granica wieku, od 12-17 lat, a także posiadanie świadectwa o aktualnym stanie zdrowia.

Termin i zasady przeprowadzenia rozgrywek: turniej rozpocznie się 13 lutego (Lodogryf), termin zakończenia uzależniony od liczby zgłoszonych zespołów, do losowania, grają do półfinałów systemem pucharowym (w przypadku re-

misu decyduje losowanie). 4 wyłonione zespoły rozgrywają spotkania na zasadzie „każdy z każdym” bez prawa rewanżu. Każdy mecz trwa 3x10 minut z 2-minutowymi przerwami między poszczególnymi tercjami.

Zgłoszenia przyjmuje MKS Ogniwo Szczecin, pl. Dzierżyńskiego 1, pokój 52, w godzinach 13-15. Informacji udziela także dział sportowy „Kuriera”. (m)

Szczecińskie szkoły walczą o „Złoty krążek”

8 i 9 bm. o godz. 10 szczecińskie szkoły podskakowe walczą będą na Lodogryfie w konkursach „Złotego Krążka” i „Błękitnej szafetki”. Najlepsze zespoły wezmą udział w półfinałach mistrzostw Polski (23 bm.), które odbędą się także na szczecińskim lodowisku. Gościć będzie mi reprezentacje: Poznań, Zielonę Górę i Koszalin. Do puli finałowej kwalifikują się 2 najlepsze zespoły.

Organizatorzy imprezy w dniach 8 i 9 bm. liczą na start w eliminacjach do reprezentacji okręgu takich szkół jak ubiegłoroczny mistrz „Złotego Krążka” i „Błękitnej szafetki”, drużyny SKS 64, oraz byłych mistrzów z poprzednich lat, SKS 25, 21 i 43.

Zgłoszenia zespołów do zawodów przyjmuje Szkolny Ośrodek Sportowy, ul. Tkacka 55, do dnia 5 bm. (n)

Bogaty program imprez lekkoatletycznych

DWIE NAJWAŻNIEJSZE IMPREZY LEKKOATLETYCZNE TEGO: ROCZNEGO SEZONU: MECS POLSKA ZWIĄZEK RADZIECKI (1-3 LIPCA) i IV CENTRALNA SPARTAKIADA (17-20 SIERPNIA) ROZGRANE ZOSTANĄ NA SŁASKU. ICH MIEJSCEM BĘDZIE STADION SŁASKI W CHORZOWIE.

MIEDZYNARODOWY sezon lekkoatletyczny w kraju rozpocznie się zgodnie z tradycją — Memoriat im. Janusza Kusocińskiego, który odbędzie się w dniach 24-25 czerwca w Warszawie. Organizację mistrzostw Polski juniorów przyznano Olsztynowi. Odbędzie się one w dniach 14-16 lipca. Międzynarodowe spotkania Polska — Wielka Brytania, które miało odbyć się w Zakopanem, przeniesione zostało na prośbę drużyny angielskiej do Szczecina. Mecz odbędzie się w dniach 3-4 sierpnia, a więc na dwa dni przed wyjazdem reprezentacji Europy na spotkanie Europa — Ameryka w Montrealu. Gdyby zawody odbywały się w Zakopanem, reprezentanci obu krajów mieliby kłopoty z prze-

jazdem do Dortmundu, gdzie jest punkt zborny drużyny europejskiej. W Zakopanem odbędzie się natomiast mecz juniorów Polski — Francja w dniach 29-31 sierpnia. Organizację meczu II reprezentacji Polski i NRF otrzymał Poznań. Zawody odbędą się 15 września.

Oko w oko z mistrzem Europy

CZY MOŻNA DAĆ RECEPTĘ na to jak zostać dobrym rajdowcem? Dowiedzieliśmy kierownik twierdzą, że najdoskonalszym sposobem są częste starty. Ale nawet rajdowy, samochodowy mistrz Europy na rok 1966 Sobiesław Zasada nie da nikomu wiążącej odpowiedzi na to pytanie. Zapewne jednak potrafi on przekazać wiele cennych rad i uwag, które mogą się przydać nie tylko początkującym automobilistom ale także i tym, którzy próbowali już startu w niejednym rajdzie.

Ta właśnie myśl przyciągała działacza naszego szczecińskiego Automobilklubu kiedy wysłał zaproszenie do Sobiesława Zasady. Dziś już wiadomo, że nasz najlepszy rajdowiec odwiedzi Szczecin i weźmie udział w specjalnym spotkaniu. Dokładny termin jeszcze nie został sfinalizowany. Prawdopodobnie spotkanie to odbędzie się jeszcze w tym miesiącu. (Boz)

Pokrótkie

CZOŁOWKA zawodników Arkonii, Neptuna i Pogoni weźmie udział o godz. 18 w pływackich mistrzostwach hali krytej okręgu szczecińskiego. Zawody odbędą się na pływalni WDS.

RÓWNIEŻ dzisiaj, w hali sportowej o godz. 18, odbędzie się mecz siatkówki mężczyzn o mistrzostwo I ligi pomiędzy Pogonią a Wawelem Kraków.

Zmiany w rozgrywkach o Puchar Intertoto

MIEDZYNARODOWY Komitet Piłkarskiego Pucharu Intertoto zbiera się w dniach 23 lutego — 1 marca w Wiedniu, aby zatwierdzić zmiany w systemie rozgrywek.

SEKRETARIAT Pucharu otrzymał już zgłoszenia drużyn: CSRS, Holandii, NRF, NRD, Szwecji, Szwajcarii i Polski. Organizatorzy spodziewają się jeszcze zgłoszeń zespołów: Austrii, Belgii, Francji, Grecji i Jugosławii.

Rozgrywki Intertoto będą toczyły się tylko w grupach. Rozpoczyna się one 1 czerwca i zakończą w końcu lipca. Członkowie komitetu są zdania, że mistrzowie grup powinni otrzymywać nagrody pieniężne. Proponuje się, aby pierwsza drużyna w każdej grupie otrzymywała 1000

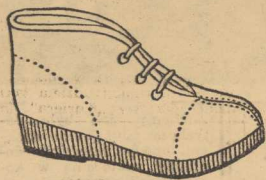
dolarów, a druga 500 dolarów. Po zakończeniu rozgrywek o Puchar Intertoto do organizowane są na szczeblu totalizatorów sportowych krajów europejskich, komitet sugeruje, aby nagrody wypłać w formie poszczególnych totalizatorów, które czerpią z zakładów zyski.

SPRAWA ta zostanie definitywnie rozstrzygnięta na najbliższym posiedzeniu komitetu w Wiedniu, w którym wezmą także udział przedstawiciele zainteresowanych totalizatorów.

W sklepach na terenie całego województwa tylko w miesiacu lutym można kupić po cenie obniżonej o 20 proc. praktycznie w okresie zimowym

TATRZANKI w różnych fasonach

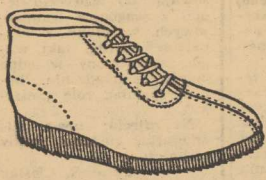
(sznurowane i na suwaki)



TATRZANKI DZIECIĘCE

poprzednio w cenie od 65 do 80 zł

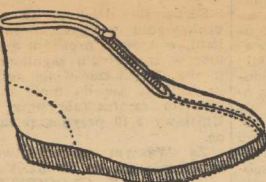
obecnie o 20 proc. niższej



TATRZANKI DAMSKIE

poprzednio w cenie od 110 do 130 zł

obecnie o 20 proc. niższej



TATRZANKI MĘSKIE

poprzednio w cenie od 130 do 155 zł

obecnie o 20 proc. niższej.

KLUB ROBOTNICZY

SPRPM nr 1

w Szczecinie, Al. Boh. Warszawy 24/35

ORGANIZUJE

od 4 lutego 1967 r.

Nauka tańca towarzyskiego

i Form Towarzystwa dla młodzieży i dorosłych.

Nowości taneczne

„hoppel-poppel”, „sott-beat”, „pom-pom”.

Zapisy w świetlicy Klubu od godz. 17 do 19.

Rozpoczęcie kursu w dniu 4 lutego 1967 r. godz. 18, w sali świetlicy.

Informacje: tel. 374-95 i 360-07.

411-K

Płaca

POMOC od trzech osób na stałe potrzebna. Jagiellońska 89/1. 451-G

POMOC domowa od małżeństwa z dzieckiem 8-letnim na stałe potrzebna. Al. Piastów 57/9. 870-G

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem we własnym mieszkaniu. Jagiellońska 8/12. 871-G

matrimonialne

WDOWA lat 40, z bardzo dobrym zawodem, własnym mieszkaniem, poszukuje pana na małżeństwo. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 13-P.

PAN lat 44, ze średnim wykształceniem, poszukuje miłą, zgrabną panią do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 874.

WDOWA lat 47, pracująca, poszukuje pana do lat 52, bez nóg. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 875.

PRAGNIĘSZ szczęśliwego małżeństwa? Napisz do „VENUS”, Koszalin, Kolejowa 7. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy. 332-K

PANNA lat 26, na stałe, melonarka, poszukuje w celu matrymonialnym odpowiedniego pana, najchętniej inżyniera. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 813.

409-K

Nieruchomości

DOM jednorodzinny, piętrowy z ogrodem, podwórkiem KP MO Stargard, 1500 zł. Chojnice, Prochowa 5, woj. Bydgoszcz. 11-P

rozne

POGOTOWIE Telewizyjne, tel. 75-821, Dudzik. 830-B

INŻYNIER przyjmuje zlecenia natychmiastowej naprawy telewizorów. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 488-G

488-G

Kupno

KOLOROWE strusie pióra - kupimy. Zgłoszenia: „Teatr Polski”, ul. Swarzędzka 5, tel. 266-36. 395-K

robot rem.-bud. i inst. c. o. w bud. administr. KP MO Stargard; robot remont.-bud. w garażach KP MO Stargard; robot utwardzenie podwórka KP MO Stargard; robot izolacyjny i ziemny w KW MO Szczecin, ul. Malopolska 47; roboty inst. i bud. w Ośrodku Wczasów Zieloniewo Kolo Stargardu. Oferty należy składać w skrzynce ofertowej mieszczącej się w gmachu KW MO Szczecin, ul. Malopolska 15, (parter). Słupki kosztorysowe do wglądu w pokoju 416. (IV piętro). Tel. wewn. 142. Numeracja nastąpi 11.11 br. o godz. 16, w pokoju 416. 410-K

Teatry

POLSKI - „Paryżanin” g. 19.30; sobota: „Meteor” g. 19.30; CZESNY - „Złoty” g. 18; sobota: występ Teatru Narodowego z W-wy „Namiestnik” g. 19.30; MUZYCZNY - „Cztery” g. 19.30; sobota: „Pianistka z Tyrolu” g. 19.

Kina

DELFIN (tel. 468-78) - „Wieża krwii” g. 10.30, 13 - radz. - od lat 12; „Las powieszonych” g. 15.30, 18, 20.30 film - panoram. - od lat 16 (piątek i sobota); w sobotę maraton filmowy: „Fanfan Tulipan” g. 23; KOSMOS (tel. 355-02) - „Gamon” g. 9, 11.05, 13.30, 16, 18.30, 21 - fr.-wl. - od lat 14 - panoram. (piątek i sobota); „Dziś jest dzień królów” g. 11.10, 13.30, 15.50, 18.10, 20.30 - pol. - od lat 14 (piątek i sobota); w sobotę maraton filmowy o g. 23 (te same filmy co w Kosmosie); BARTYK (tel. 733-35) - „Gdzie jest trzeci król?” g. 11.10, 13.30, 15.50, 18.10, 20.30 - pol. - od lat 14 (piątek i sobota); w sobotę maraton filmowy o g. 23 (te same filmy co w Kosmosie); POLONIA (tel. 218-34) - „30 lat śmiechu” g. 10, 12, 14 - USA - od lat 11; „Koty” g. 16, 18.15, 20.30 - fr. - od lat 16; w sobotę maraton filmowy: „Walidka z milionami” g. 23; MUZA (Pomorzany) - „USA” od lat 7 - dubbing; sobota: „Piłki” g. 17, 19 - USA - od lat 16; MARS - „Czarny Tulipan” g. 17, 19.30 - fr. - od lat 16 (piątek i sobota); FALA - „Sublokator” g. 17, 19 - pol. - od lat 16; ECHO (Krzykowie) - „Odwet kpt. Leza” g. 18, 20 - panoram. - od lat 16 - jug. (piątek i sobota); MEWA (Zelichowo) - „Niezłomny” g. 18; „Bajka o mrozie czarodzieju” g. 18 - radz. - od lat 7; „Złoty człowiek” g. 18 - weg. - panoram. - od lat 12; SZMARAGDOWE (Zdroje) - „Sublokator” g. 17.30, 19.30 - pol. - od lat 16; sobota: g. 17, 19; maraton filmowy: „Fanfan Tulipan” g. 23; „Bocaccio 70” g. 23; „Walidka z milionami” g. 23; PRZĄŻNIA (Dobrzyń) - „Losie blondynki” g. 17, 19 - czeski - od lat 18 (piątek i sobota); HUTNIK (Stołecznik) - „Dworek czterech dziewcząt” g. 17, 19 - weg. - od lat 16 (piątek i sobota); BAJKA (Police) - „Marysia i Napoleon” g. 17, 19 - pol. - panoram. - od lat 16 (piątek i sobota); I MAJ (Żydowice) - „Nikt nie chciał umierać” g. 17, 19 - radz. panoram. - od lat 16 (piątek i sobota).

REPERTUAR KIN - na podstawie informacji WZK.

FOTOPLASTYKON - Woj. Pol. 36 - „Współczesna Czechosłowacja” g. 10.30-20.30.

Kluby

13 MUZ - pl. Żołnierza 2 - czyny sobota: klub nieczynny; NOT - Woj. Pol. 67 - klub czynny od g. 13-23; sobota - bal g. 20; TPER - Woj. Pol. 68 - film; „Jest taki chłopak” g. 18, 20 - radz. w wersji oryginalnej - od lat 14; (piątek i sobota); PIWNICA - Al. Niepodległości 19 - nieczynny; sobota: spotkanie aktywistów z okazji Dnia Handlowców g. 16; KLUB ROBOTNICZY - Boh. W-wy 34 - sekcja żywego słowa g. 20 (piątek i sobota); film; „Popiół i diament” g. 15.30, 17.30; PATRIOT - Stożycyńska 134 - zajęcia kółka fotograficznego g. 19; sobota: występ zespołu „Fiska i Techa” g. 11; wieczorek taneczny g. 20.

NUZEUM - Staromysłowska 27 - rzeźba pomorska, sztuka polska XVIII-XX w.; renesansowe stroje książąt szczecińskich g. 9-15; W. I. CHROBREGO 3 - Polska na filmie przed 1000 lat, żegluga, budownictwo okrętowe, rybołówstwo, urządzenia i mechanizmy statków morskich, prehistoria Pomorza

prelekcja: „Lasery i masery” g. 15.30, 17.30; PATRIOT - Stożycyńska 134 - zajęcia kółka fotograficznego g. 19; sobota: występ zespołu „Fiska i Techa” g. 11; wieczorek taneczny g. 20.

sekcja żywego słowa g. 20 (piątek i sobota); film; „Popiół i diament” g. 15.30, 17.30; PATRIOT - Stożycyńska 134 - zajęcia kółka fotograficznego g. 19; sobota: występ zespołu „Fiska i Techa” g. 11; wieczorek taneczny g. 20.

sekcja żywego słowa g. 20 (piątek i sobota); film; „Popiół i diament” g. 15.30, 17.30; PATRIOT - Stożycyńska 134 - zajęcia kółka fotograficznego g. 19; sobota: występ zespołu „Fiska i Techa” g. 11; wieczorek taneczny g. 20.

sekcja żywego słowa g. 20 (piątek i sobota); film; „Popiół i diament” g. 15.30, 17.30; PATRIOT - Stożycyńska 134 - zajęcia kółka fotograficznego g. 19; sobota: występ zespołu „Fiska i Techa” g. 11; wieczorek taneczny g. 20.

sekcja żywego słowa g. 20 (piątek i sobota); film; „Popiół i diament” g. 15.30, 17.30; PATRIOT - Stożycyńska 134 - zajęcia kółka fotograficznego g. 19; sobota: występ zespołu „Fiska i Techa” g. 11; wieczorek taneczny g. 20.

sekcja żywego słowa g. 20 (piątek i sobota); film; „Popiół i diament” g. 15.30, 17.30; PATRIOT - Stożycyńska 134 - zajęcia kółka fotograficznego g. 19; sobota: występ zespołu „Fiska i Techa” g. 11; wieczorek taneczny g. 20.

sekcja żywego słowa g. 20 (piątek i sobota); film; „Popiół i diament” g. 15.30, 17.30; PATRIOT - Stożycyńska 134 - zajęcia kółka fotograficznego g. 19; sobota: występ zespołu „Fiska i Techa” g. 11; wieczorek taneczny g. 20.

sekcja żywego słowa g. 20 (piątek i sobota); film; „Popiół i diament” g. 15.30, 17.30; PATRIOT - Stożycyńska 134 - zajęcia kółka fotograficznego g. 19; sobota: występ zespołu „Fiska i Techa” g. 11; wieczorek taneczny g. 20.

sekcja żywego słowa g. 20 (piątek i sobota); film; „Popiół i diament” g. 15.30, 17.30; PATRIOT - Stożycyńska 134 - zajęcia kółka fotograficznego g. 19; sobota: występ zespołu „Fiska i Techa” g. 11; wieczorek taneczny g. 20.

sekcja żywego słowa g. 20 (piątek i sobota); film; „Popiół i diament” g. 15.30, 17.30; PATRIOT - Stożycyńska 134 - zajęcia kółka fotograficznego g. 19; sobota: występ zespołu „Fiska i Techa” g. 11; wieczorek taneczny g. 20.

sekcja żywego słowa g. 20 (piątek i sobota); film; „Popiół i diament” g. 15.30, 17.30; PATRIOT - Stożycyńska 134 - zajęcia kółka fotograficznego g. 19; sobota: występ zespołu „Fiska i Techa” g. 11; wieczorek taneczny g. 20.

sekcja żywego słowa g. 20 (piątek i sobota); film; „Popiół i diament” g. 15.30, 17.30; PATRIOT - Stożycyńska 134 - zajęcia kółka fotograficznego g. 19; sobota: występ zespołu „Fiska i Techa” g. 11; wieczorek taneczny g. 20.

sekcja żywego słowa g. 20 (piątek i sobota); film; „Popiół i diament” g. 15.30, 17.30; PATRIOT - Stożycyńska 134 - zajęcia kółka fotograficznego g. 19; sobota: występ zespołu „Fiska i Techa” g. 11; wieczorek taneczny g. 20.

sekcja żywego słowa g. 20 (piątek i sobota); film; „Popiół i diament” g. 15.30, 17.30; PATRIOT - Stożycyńska 134 - zajęcia kółka fotograficznego g. 19; sobota: występ zespołu „Fiska i Techa” g. 11; wieczorek taneczny g. 20.

sekcja żywego słowa g. 20 (piątek i sobota); film; „Popiół i diament” g. 15.30, 17.30; PATRIOT - Stożycyńska 134 - zajęcia kółka fotograficznego g. 19; sobota: występ zespołu „Fiska i Techa” g. 11; wieczorek taneczny g. 20.

sekcja żywego słowa g. 20 (piątek i sobota); film; „Popiół i diament” g. 15.30, 17.30; PATRIOT - Stożycyńska 134 - zajęcia kółka fotograficznego g. 19; sobota: występ zespołu „Fiska i Techa” g. 11; wieczorek taneczny g. 20.

sekcja żywego słowa g. 20 (piątek i sobota); film; „Popiół i diament” g. 15.30, 17.30; PATRIOT - Stożycyńska 134 - zajęcia kółka fotograficznego g. 19; sobota: występ zespołu „Fiska i Techa” g. 11; wieczorek taneczny g. 20.

sekcja żywego słowa g. 20 (piątek i sobota); film; „Popiół i diament” g. 15.30, 17.30; PATRIOT - Stożycyńska 134 - zajęcia kółka fotograficznego g. 19; sobota: występ zespołu „Fiska i Techa” g. 11; wieczorek taneczny g. 20.

sekcja żywego słowa g. 20 (piątek i sobota); film; „Popiół i diament” g. 15.30, 17.30; PATRIOT - Stożycyńska 134 - zajęcia kółka fotograficznego g. 19; sobota: występ zespołu „Fiska i Techa” g. 11; wieczorek taneczny g. 20.

sekcja żywego słowa g. 20 (piątek i sobota); film; „Popiół i diament” g. 15.30, 17.30; PATRIOT - Stożycyńska 134 - zajęcia kółka fotograficznego g. 19; sobota: występ zespołu „Fiska i Techa” g. 11; wieczorek taneczny g. 20.

sekcja żywego słowa g. 20 (piątek i sobota); film; „Popiół i diament” g. 15.30, 17.30; PATRIOT - Stożycyńska 134 - zajęcia kółka fotograficznego g. 19; sobota: występ zespołu „Fiska i Techa” g. 11; wieczorek taneczny g. 20.

sekcja żywego słowa g. 20 (piątek i sobota); film; „Popiół i diament” g. 15.30, 17.30; PATRIOT - Stożycyńska 134 - zajęcia kółka fotograficznego g. 19; sobota: występ zespołu „Fiska i Techa” g. 11; wieczorek taneczny g. 20.

sekcja żywego słowa g. 20 (piątek i sobota); film; „Popiół i diament” g. 15.30, 17.30; PATRIOT - Stożycyńska 134 - zajęcia kółka fotograficznego g. 19; sobota: występ zespołu „Fiska i Techa” g. 11; wieczorek taneczny g. 20.

sekcja żywego słowa g. 20 (piątek i sobota); film; „Popiół i diament” g. 15.30, 17.30; PATRIOT - Stożycyńska 134 - zajęcia kółka fotograficznego g. 19; sobota: występ zespołu „Fiska i Techa” g. 11; wieczorek taneczny g. 20.

sekcja żywego słowa g. 20 (piątek i sobota); film; „Popiół i diament” g. 15.30, 17.30; PATRIOT - Stożycyńska 134 - zajęcia kółka fotograficznego g. 19; sobota: występ zespołu „Fiska i Techa” g. 11; wieczorek taneczny g. 20.

sekcja żywego słowa g. 20 (piątek i sobota); film; „Popiół i diament” g. 15.30, 17.30; PATRIOT - Stożycyńska 134 - zajęcia kółka fotograficznego g. 19; sobota: występ zespołu „Fiska i Techa” g. 11; wieczorek taneczny g. 20.

sekcja żywego słowa g. 20 (piątek i sobota); film; „Popiół i diament” g. 15.30, 17.30; PATRIOT - Stożycyńska 134 - zajęcia kółka fotograficznego g. 19; sobota: występ zespołu „Fiska i Techa” g. 11; wieczorek taneczny g. 20.

sekcja żywego słowa g. 20 (piątek i sobota); film; „Popiół i diament” g. 15.30, 17.30; PATRIOT - Stożycyńska 134 - zajęcia kółka fotograficznego g. 19; sobota: występ zespołu „Fiska i Techa” g. 11; wieczorek taneczny g. 20.

sekcja żywego słowa g. 20 (piątek i sobota); film; „Popiół i diament” g. 15.30, 17.30; PATRIOT - Stożycyńska 134 - zajęcia kółka fotograficznego g. 19; sobota: występ zespołu „Fiska i Techa” g. 11; wieczorek taneczny g. 20.

sekcja żywego słowa g. 20 (piątek i sobota); film; „Popiół i diament” g. 15.30, 17.30; PATRIOT - Stożycyńska 134 - zajęcia kółka fotograficznego g. 19; sobota: występ zespołu „Fiska i Techa” g. 11; wieczorek taneczny g. 20.

sekcja żywego słowa g. 20 (piątek i sobota); film; „Popiół i diament” g. 15.30, 17.30; PATRIOT - Stożycyńska 134 - zajęcia kółka fotograficznego g. 19; sobota: występ zespołu „Fiska i Techa” g. 11; wieczorek taneczny g. 20.

sekcja żywego słowa g. 20 (piątek i sobota); film; „Popiół i diament” g. 15.30, 17.30; PATRIOT - Stożycyńska 134 - zajęcia kółka fotograficznego g. 19; sobota: występ zespołu „Fiska i Techa” g. 11; wieczorek taneczny g. 20.

sekcja żywego słowa g. 20 (piątek i sobota); film; „Popiół i diament” g. 15.30, 17.30; PATRIOT - Stożycyńska 134 - zajęcia kółka fotograficznego g. 19; sobota: występ zespołu „Fiska i Techa” g. 11; wieczorek taneczny g. 20.

sekcja żywego słowa g. 20 (piątek i sobota); film; „Popiół i diament” g. 15.30, 17.30; PATRIOT - Stożycyńska 134 - zajęcia kółka fotograficznego g. 19; sobota: występ zespołu „Fiska i Techa” g. 11; wieczorek taneczny g. 20.

sekcja żywego słowa g. 20 (piątek i sobota); film; „Popiół i diament” g. 15.30, 17.30; PATRIOT - Stożycyńska 134 - zajęcia kółka fotograficznego g. 19; sobota: występ zespołu „Fiska i Techa” g. 11; wieczorek taneczny g. 20.

Zachodniego, przyroda, kultura Al. W-wy Zachodniej, z dzieł monet, kowalstwa i rzemiosł pokrewnych w Pomorzu Zachodnim, „Morze” - współczesna plastyka marynistyczna w zbiorach MPZ g. 9-15.

Dyzury

SZPITAL

KLINIKA CHIRURGII DZIECIĘCZ - Unii Lubelskiej; II KLINIKA POŁOŻNICZA - Pomorzany; PORADNIA DLA DZIECI - Sw. Wojciecha 7 - g. 19-7; PRZYZCHODNIA REJONOWA NR 3 - Woj. Pol. 72 - g. 18-32; PORADNIA STOMATOLOGICZNA - Al. Piastów 1 - g. 20-8; SOBOTA

KLINIKA CHIRURGII DZIECIĘCZ - Unii Lubelskiej; II KLINIKA POŁOŻNICZA - Pomorzany; PORADNIA DLA DZIECI - Sw. Wojciecha 7 - g. 19-7; PRZYZCHODNIA REJONOWA NR 3 - Woj. Pol. 72 - g. 18-32; PORADNIA STOMATOLOGICZNA - Al. Piastów 1 - g. 20-8; SP. LEKARZY SPECJALISTOW - Woj. Pol. 42 - g. 8-20; wizyty domowe g. 20-7 (tel. 87-01).

APTEKI

NR 3 - Al. Piastów 60 - tel. 465-17; NR 8 - Al. Wyzwolenia 107 - tel. 312-73; NR 46 - Wielka 7 - tel. 312-73.

SOBOTA

NR 1 - Jagiellońska 16 - tel. 371-55; NR 2 - Mickiewicza 101, tel. 730-44; NR 5 - Naruszewicza 11 - tel. 201-64.

CODZIENNE POGOTOWIE PRACY

APTEKI:

NR 10 - Glinki; NR 11 - Dąbie;

NR 12 - Podjuchy.

Telewizja

PROGRAM POLSKI

16.50 Informacje i program dnia, 16.55 Wiadomości dziennika TV, 17.10 Dla młodych widzów - „Wyprawy TV Przechodni”, 17.30 Dla młodych widzów - film z serii „Cienie starożytności”, 18.05 Wiosłowa magia znowu młodzieży, „Ażnuty”, 18.30 Tygodnik aktualności satyrycznych „Wielokropek”, 18.50 Wschodnia ranga zanku, 19.05 Wiosłowa magia znowu młodzieży, „Ażnuty”, 19.30 Tygodnik aktualności satyrycznych „Wielokropek”, 19.50 Wschodnia ranga zanku, 20.10 Dobranoc dzieciom, 20.30 Dzieńnik TV, 20.45 Program na dzień następnego dnia.

SOBOTA

10.55 Dla klas VII „Ryby” (biologia), 11.25 Film USA - western „Bill Hickock”, 16.15 Informacje i program dnia, 16.20 Program tygodnia, 16.40 „Wychowanie fizyczne naszych dzieci”, 16.55 Wiadomości dziennika TV, 17.10 Dla młodych widzów - „Dla każdego coś miłego”, 17.45 Kronika tygodnia, 18.10 Telecho, 19. „W przestworzach - czyli ciekawe opowieści o lotkach”, 19.20 Dobranoc dzieciom, 19.30 „Monitor”, 20. Magazyn kulturalny „Pegaz”, 20.45 Sprawozdanie z Mistrzostw Europy w jeździe figuralnej na lodzie - jazda indywidualna kobiet, 22.30 Dziennik TV, 22.45 Wiadomości sportowe, 23.00 Film USA „Bill Hickock”, 24.10 Program na dzień następnego dnia.

UWAGA: TV zastrzeżenie sobie zmiany w programie.

PROGRAM BERLINSKI

15.15 Omówienie programu, 15.30 Gimnastyka dla wszystkich, 15.30 Wesołe rozmoisności, 16.30 Wiadomości dla dzieci od lat 12, 17.10 Komedie filmowe „Jakiś dzień”, 18.10 Wierszówki po Beskidach „Góra”, 18.30 Teleklasyka, 18.45 Omówienie programu, 18.55 Rozmowa z Andrzejem Giechą, 19.10 „Następnie, proszę...”, 19.25 Prognoza pogody, kronika, przegląd wydarzeń, 20.40 Film polski „Siedem grzechów głównych”, 22.15 Moskiewska tele-estrada, 23. Kronika.

SOBOTA

9.45 Omówienie programu, 9.50 Gimnastyka dla wszystkich, 10.10 Kronika, 10.35 Film „Miłość na gimnazjum”, 10.55 Wiadomości, 11.30

Wiadomości, 13.55 Reportaż filmowy „Jemen dziś”, 14.30 Wiadomości dla dzieci od lat 8, 16.05 Program dla młodzieży, 17.30 Wiadomości, 17.35 Sport, 18.30 Teleklasyka, 18.45 Omówienie programu, 18.55 Rozmowa z Andrzejem Giechą, 19.10 „Następnie, proszę...”, 19.25 Prognoza pogody, kronika, przegląd wydarzeń, 20.10 Program rozrywkowy, 21.00 Film kryminalny „Przestępca” redz., 23. Kronika.

Radio

WIADOMOŚCI: 16, 19, 23.30; SERWIS RYBACKI: 18.40.

14 Koncert estradowy, 14.30 „List ze Śląska”, 14.45 Dla dzieci - „Błękit na szafet”, 15.05 Utwory orkiestrowe kompozytorów operowych, 15.30 Dla dzieci „Wakacje”, 16.05 Felieton red. społecznej, 16.15 „Problemy słownych wód”, 16.30 Muzyka operowa, 16.55 Felieton J. Michalskiego, 17. Przegląd aktual

Będziemy wiedzieć kto produkuje dobre a kto złe wędliny?

NIE PRZYPUSZCZALIŚMY nawet, że pisząc o potrzebie zaniechania przywiązywania do kiełbas metek, które i tak nie docierają do kupującego a zastąpienie ich inną formą informowania o tym kto wyprodukował kiełbasę, jak się ona nazywa i ile kosztuje, (patrz „Kurier” z dn. 16.1. br.) będziemy wyrażać nie tylko życzeń nabywców, ale także handlowców branży mięsnej i największego producenta — Zakładów Mięsnych. Okazuje się bowiem, iż obecny system oznakowania wędlin jest nieprzydatny także dla handlu i przemysłu, nie mówiąc już, że jest kosztowny. W samych Zakładach Mięsnych przy przywiązywaniu metek do kiełbas pracuje 14 osób. Ich praca jest bezużyteczna, gdyż metki te są w sklepie, w obecności klienta, odcinane. Istnieje bowiem zarządzenie zabraniające ważenia kiełbasy z wszystkimi niezbędnymi „dodatkami”.

ZAKŁADY MIĘSNE — jak poinformował nas **dyr. R. Górzyski** — zabiegają o pozwolenie na zaniechanie tego systemu. Wzorem stolicy, gdzie zaprzestano już tej formy oznakowania wędlin, zakłady nasze przygotowują odpowiednie wnioski. Zostaną one przedstawione Prezydentowi WRN, który jest władny podjąć w tej sprawie prawomocną decyzję. Czyż proponujemy się zastąpić bezużyteczne metki? Na to pytanie odpowiedział nam **dyr. Zakładów Mięsnych — R. Górzyski** i dyrektorzy **MHM — J. Gasowski i H. Mitura**. (Jak z tego widać utworzony został wspólny front „walki z metkami”).

Każdy rodzaj wędliny będzie miał w sklepie (głównie w SAM-ach) swój stały „kąt”, oznaczony bibelotem z nazwą i ceną kiełbasy. Natomiast

Zobaczmy międzynarodowe „Variete”

10. bm. wystąpią dwukrotnie w Szczecinie (sala Colosseum, godz. 18.30 i 20.30) artyści estradowi **Bulgarii, NRD, Węgier, Austrii i Polski** w typowym programie **variete** (piosenka, muzyka, parodie, ekwilibrystyka, żonglerka). Ogłądać będziemy m. in.: austriackiego piosenkarza **Rolanda Piffa**, węgierskiego wokalistę **Wakalo-muzyczny „Bergendi”**, kwartet **„Allegro”** (Bulgaria), **Ossi Blanc i Jacqueline (NRD)**, **Martę Benze i Teresę Harangozo (Węgry)**, oraz **Trio Harris (Polska)**. Konferansjerkę prowadzi **Jerzy Jakstas**. Bilety rozprowadzają kasy kina Colosseum. (get)

Pytamy: Czy należy przyjmować wspólnie chore i zdrowe dzieci

W PORADNIACH dziecięcych izolacja dzieci zdrowych od chorych jest nieodzowna. Jest to konieczne, bowiem do przychodni przychodzi zarówno dzieci zdrowe (na kontrolne badanie), jak i dzieci chore wymagające pomocy lekarskiej. Ten warunek izolacji jest w szczecińskich poradniach dziecięcych utrzymywany. Wyjątek stanowi poradnia przy ul. Wojciecha, ale tylko w godzinach, gdy w nocy i niedziele spełnia ona rolę pogotowia. I wówczas właśnie ten obowiązek izolacji nie jest przestrzegany, bowiem pogotowie dysponuje tylko jednym pomieszczeniem — dla lekarza i pielęgniarki dokonującej zabiegów. — Dlaczego tak jest? — zapytał dr **Eugeniusz PIETRZAKA** zastępcę kierownika Wydziału Zdrowia Prez. MRN. — Wydałem mi się, że jeden gabinet wystarczy na potrzeby pogotowia — usłyszeliśmy w odpowiedzi. — Z zasady zabiegi wykonują pielęgniarki u dzieci w domu. Ponadto niezmierzona, do 3 miesięcy życia, nie muszą być przyniesione do przychodni, lekarz odwiedza je w domu. Niektóre poradnie dziecięce patronatem takim objęły już dzieci nawet do pół roku życia. Z pomocy „pogotowia” korzysta więc niewiele dzieci. Jeżeli już w poradniach pielęgniarka stwierdzi u dziecka objawy choroby zakaźnej, kieruje małego pacjenta do izolatorium. Zatem niebezpieczeństwo kontaktu dziecka zdrowego z chorym jest niewielkie. Zresztą przecież na takie kontakty dzieci narażone są nie tylko w przychodniach.

Można by się zgodzić z takim twierdzeniem, ale niezupełnie. O ile bowiem w nocy z pomocy pogotowia korzystają tylko dzieci, które nagle zachorowały, o tyle w niedziele przychodzi tu i chore i te, które muszą tylko poddać się jakimś zabiegom, przyjąć zastrzyk itp. Chodzi więc o zlikwidowanie tych możliwości kontaktu. — Najprostszym rozwiązaniem byłoby zatem utworzenie jeszcze jednego gabinetu szpitalnego — mówi dr **Pietrzak**. — Takie pomieszczenie na pewno znalazłoby się, ale to jeszcze przecież nie wszystko. Trzeba zatrudnić jeszcze jedną pielęgniarkę. No cóż, nie utęga wątpliwości, że trzeba. Trudności trudności, ale zdrowie naszych dzieci jest najważniejszą sprawą, więc, że zgodnie z oświadczeniem dr **E. Pietrzaka**, kierownictwo miejskiej służby zdrowia postara się poszukać rozwiązania tego problemu. Czekamy. (hs)

a PSS tylko w swoich placówkach sprzedają.

Wydać się, że w ten sposób klienci będą mogli wybrać sobie zdanie o jakości wyrobów poszczególnych producentów, poszukiwać tych najlepszych, a bronić się przed pysznościami w rodzaju np. parówkowej z królików wyrobionej przez Sp. „Plast”. (az)

W rękach chałupniczek motki wełny zamieniają się w suknie

OD PEWNEGO CZASU w żurnalach mody, jako przebieg od 1 widnieją wełniane suknie, robione na drutach lub szydełkiem. Z kupnem takich sukienek są u nas trudności, ponieważ ich produkcja trudni się dotychczas niewiele spółdzielni w kraju.

Ratusz na Starym Mieście

JAK SIĘ DOWIADUJEMY, zapadła decyzja w sprawie od budowy ratusza znajdującego się w pobliżu Kamienicy Łożniców na Starym Mieście. Przez widywany koszt odbudowy wynosi ok. 7 mln złotych, które wysunęło Prezydium MRN i Konserwator Województwa. Postanowiono zachować cenę sklepienia i inne elementy architektoniczne. Nie ma jeszcze decyzji co do przeznaczenia odbudowanego ratusza. A może by pałac służył?

200 tysięcy mrożonych obiadów dla turystów

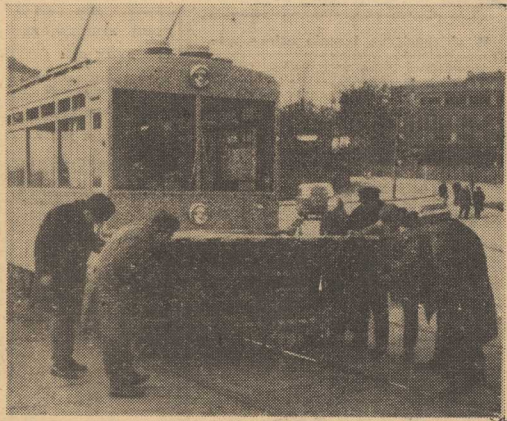
WZOREM naszych sąsiadów zza Odry, w ub. roku, po raz pierwszy gastronomia w naszym województwie przystąpiła do mrożenia gotowych dań obiadowych. Przygotowane i zamrożone przed nastaniem lata wydanie zwiększyło możliwość nakarmienia turystów jeżdżących na urlop nad szczecińskie morze. Eksperyment się udał. Mrożone posiłki były równie smaczne i wartościowe jak świeże.

Nie wiele dziwnego, że władze handlowe województwa podjęły kroki zmierzające do zwiększenia przygotowywanej w ten sposób liczby porcji. W tym celu zaproszono do Szczecina przedstawicieli jednego z przedsiębiorstw gastronomicznych z okręgu Rostock, od lat stosującego metodę zamrażania gotowych potraw. Właśnie wczoraj uzgodniono, że do NRD pojedzie na przeszkolenie grupa pracowników Okręgowych Zakładów Gastronomicznych. Planuje się przygotowanie na bieżący sezon 200 tysięcy porcji różnorodnych dań (mięso, ziemniaki, jarzyny). Będą one przechowywane w chłodniach szwajcarskiej „Odry”.

Dodajmy, że w sytuacji kiedy gastronomia wybrzeża ciągle boryka się z niedostatkiem lokali i kucharzy itp. dysponowanie gotowymi daniami, które trzeba tylko rozmrozić, będzie dużą pomocą w pracy. umożliwi nakarmienie większej liczby osób. (az)

Notatnik szczeciński

Przeglądu sytuacji międzynarodowej dokonali **Jerzy Wasmann** dziś, w piątek o godz. 18 w Klubie MPiK „Ruch” przy Al. Wojska Polskiego 2. Państwowe Teatry Dramatyczne zawiadamiają, że ostatnie przedstawienia komedii **Friedricha Dürrenmatta „Meister”** odegra się w Teatrze Polskim w dniach 4 i 5 lutego br. o godz. 19.30



Wiemy, jak było dotychczas. Już nieco większe opady śniegu powodowały zakłócenia w komunikacji tramwajowej. Teraz powinno być inaczej. Przy współpracy działu konstrukcyjnego w warsztatach naprawczych MPK skonstruowano prototyp odśnieżarki przystosowanej do tego celu jeden z wagonów tramwajowych wycofany z eksploatacji. Drugi taki wagon zaopatrzonego w odpowiednie urządzenia, będzie spełniał rolę „solarki”.

Na zdjęciu: nowa odśnieżarka podczas próby technicznej. Foto: S. Cieślak

Czytelnicy

DZIĘKUJĄ
Serdecznie dziękuję za wydrukowanie w gazecie mojego listu, w którym prosiłam o pomoc w znalezieniu zaginionego pieska. Po ukazaniu się notatki, zgłosiło się do mnie małżeństwo zamieszkałe przy ul. Unisław 5/40 przynosząc zgu-

be. Za Waszym pośrednictwem serdecznie im za to dziękuję. K. GŁOGOWSKA

Dla dobra chorych...

Jak już pisaliśmy, w okresie zwiększonej liczby zachorowań na grype, lekarze z przychodni zmuszeni są z braku środków transportu pieszo odwiedzać chorych w domach. Nasz apel o przyjęcie z pomocą tym lekarzom, nie pozostał bez echa. Ostatnio Prezydium WRN oddało do dyspozycji swój samochód przychodni dziecięcej przy ul. Wojciecha i rejonowej przy Al. Wojska Polskiego 72. Z podobną pomocą pospieszył przychodni na Pogodnie radny **DRN Pogodno Leonard Fabiański**. Również p. **Heleną Urbańska** zgłosiła gotowość upożyczenia przychodni swojego samochodu.

W imieniu lekarzy i chorych serdecznie dziękujemy. (hs)

Chleb z... karaluchem

W tłusty czwartek zgłosił się do redakcji nasz czytelnik p. **F. Cz.** z niecodzienną paczką. Zamiast tradycyjnych paczków przyniósł kawalek chleba z... karaluchem. Ponieważ na skórcie chleba zachowała się na klejka — „Sz. ZPP — Piekarnia 5”, prosimy więc piekarszy o odebranie owocu swojej nieuwagi. (ar)

Łania wraca do lasu

Jak informowaliśmy kilka dni temu — w lecznicy dla zwierząt przy ul. Ostrowskiej znajdowała się łania, która już dwukrotnie, choć bezskutecznie, usiłowała uciec do lasu. Łożem zwierzęcia zajęł się Wydział Roślinnictwa i Leśnictwa dla powiatu i miasta Szczecina. Kierownik tego wydziału, inż. **Erwin Kanicki** zawiadomił nas, że w tych dniach łanie przetransportuje się do Głuska (pow. Choszczno), gdzie przy Zasadniczej Szkole Leśnej znajduje się ogrodzona, 200-hektarowa powierzchnia lasu. Kierowane są tam młode zwierzęta leśne, schwymane wbrew przepisom ustawy o hodowli i ochronie zwierząt łownych.

Łania, odchowana przez dzieci z Domu Dziecka w Zdrojach, trafi więc do lasu, gdzie będzie miała zapewnioną fachową opiekę w warunkach zbliżonych do życia na wolności. (Jol)